Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 62.165 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 92 (3649) Piątek, 19. IV. 1963 r. Cena 50 gr

Dla uczczenia 1 Maja

Załoga Ełckich ZPT podjęła cenne zobowiązania

W I półroczu zlikwidują zimowe zaległości

Zbliżające się święto klasy robotniczej — 1 Maja mobilizuje załogi zakładów pracy i przedsiębiorstw do podejmowania długofalowych zobowiązań produkcyjnych. Cenne zobowiązania podjęli przed kilkoma dniami pracownicy Ełckich Zakładów Przemysłu Terenowego.

Na skutek ciężkiej zimy, w poszczególnych zakładach produkcyjnych — galanterii skórzanej, stolarni mechanicznej, wyrobów spożywczych, bazie remontowo - budowlanej, powstały w okresie I kwartału br. niedobory produkcyjne, zamykające się kwotą 1.250.000 zł. Pracownicy zakładu galanterii skórzanej rzucili wezwanie: dla uczczenia 1 Maja, w okresie pierwszego półrocza br. zlikwidujemy zaległości w wykonaniu planów produkcyjnych. Hasło do czynu masowego zostało podjęte przez pozostałe zakłady.

Warto podkreślić, iż załoga Zakładu nr 2 (trzciniarni) Ełckich ZPT postanowiła zadania produkcyjne kwietnia i maja br. wykonywać w 120 proc., przyczyniając się w ten sposób do wykonania i przekroczenia planów produkcyjnych pierwszego półrocza przez całe przedsiębiorstwo.

Niezależnie od podjętych zobowiązań produkcyjnych, pracownicy bazy remontowo - montażowej i ekipy remontowej Ełckich Zakładów PT, za pośrednictwem wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowego Przemysłu Terenowego w Białymstoku, wezwali do współzawodnictwa w nadrabianiu zaległości w wykonaniu planów produkcyjnych za I kwartał br. jedno z przedsiębiorstw przemysłu terenowego w naszym województwie. (h)

Udział ZMS w obchodach XX-lecia Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP) — W związku z przypadającym w br. XX-leciem ludowego Wojska Polskiego Prezydium KC Związku Młodzieży Socjalistycznej w specjalnej uchwale przypomina udział młodzieży ZWM, oddziałów partyzanckich, Gwardii i Armii Ludowej, w jednostkach ludowego Wojska Polskiego.

W czasie obchodów ZMS będzie zapoznawał młodzież z tradycjami oręża polskiego, szlakiem bojowym ludowego WP, udziałem młodzieży w walkach z najeźdźcą hitlerowskim jak też popularyzował aktualną problematykę wojskową i obronną.

Ogniwa ZMS nawiążą jeszcze ściślejszą współpracę z kołami młodzieży wojskowej, urządzając wspólnie imprezy kulturalne i sportowe. Celem spopularyzowania szkół oficerskich wśród uczniów klas maturalnych przewidziane są także spotkania ze słuchaczami i absolwentami szkół oficerskich.

Młodzież otoczy opieką cmentarze i groby żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walce z najeźdźcą hitlerowskim.

20 rocznica powstania w warszawskim getcie

WARSZAWA (PAP) — 18 bm., w związku z 20 rocznicą powstania w getcie warszawskim — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, członek Rady Państwa — Kazimierz Banach i przewodniczący Prezydium St. RN — Janusz Zarzycki dokonali dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi osób odznaczonych przez Radę Państwa za udział w walkach i za pomoc walczącemu gettu. Ogółem odznaczono 91 osób. Szereg odznaczeń pośmiertnie.

Zmarł E. Kisielew

NOWY JORK (PAP) — W nocy z środy na czwartek w nowojorskim szpitalu im Roosevelta zmarł po ciężkim ataku serca zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw politycznych i Rady Bezpieczeństwa Eugeniusz Kisielew.

E. Kisielew objął funkcje zastępcy sekretarza generalnego ONZ pod koniec roku 1961, wkrótce po wyznaczeniu U Thanta na stanowisko tymczasowego sekretarza generalnego tej organizacji. Poprzednio Kisielew był ambasadorem ZSRR w Egipcie.

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął przybyłą do Polski, na uroczystości XX rocznicy powstania w getcie warszawskim, delegację antyfaszystowskich bojowników ruchu oporu z NRD pod przewodnictwem min. spr. wewnętrznych K. Marona.

Delegacja wręczyła premierowi list od przewodniczącego Rady Państwa NRD i I sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta.

Rekordowe XXXII MTP

★ Wystawcy z 60 krajów ★ Pierwsze eksponaty już w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) — XXXII Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się od 9 do 23 czerwca br. pobiją wszystkie dotychczasowe rekordy. Do chwili obecnej liczba krajów (wraz z Polską) które będą uczestniczyć w MTP wynosi 60. Liczba krajów, które będą reprezentowane kolektywnie, wzrosła obecnie do 38.

Do Poznania przybyło już 36 wagonów z towarami z Czechosłowacji, USA, Włoch, Wielkiej Brytanii, ZSRR i oczywiście — z różnych miast Polski.

W 95 rocznicę urodzin

Adolf Warski

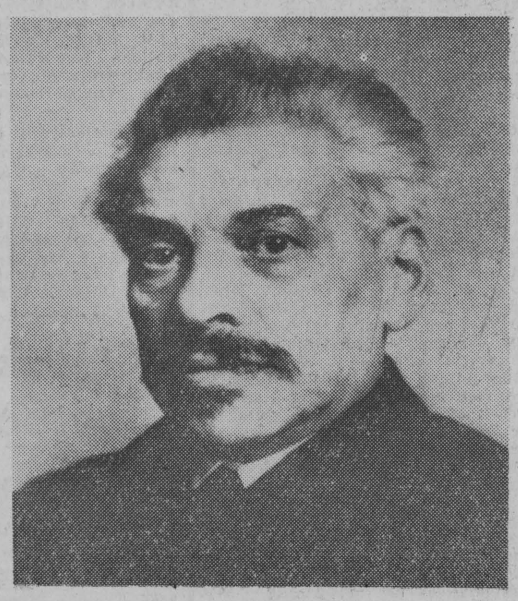

„Doświadczony publicysta, rozumny marksista, wspaniały towarzysz" — takimi słowami charakteryzował Lenin — jeszcze w 1910 r. — jednego z najwybitniejszych, najbardziej zasłużonych działaczy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — Adolfa Jerzego Warskiego-Warszawskiego. Od wczesnej młodości związał się Warski z walką wyzwoleńczą klasy robotniczej. Wielki Proletariat, Związek Robotników Polskich, Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistyczna Partia Polski — to słupy milowe jego drogi życiowej.

Przez prawie cały czas istnienia SDKPiL był członkiem jej Zarządu Głównego, redaktorem jej organów prasowych „Sprawa Robotnicza", „Czerwony Sztandar", „Przegląd Socjaldemokratyczny", „Trybuna", „Młot", „Nowy Głos", reprezentował tę partię w KC i w centralnym organie SDKPiL oraz na niektórych kongresach II Międzynarodówki.

Zwolennik jedności rewolucyjnego nurtu polskiego ruchu robotniczego był jednym z głównych inicjatorów i entuzjastów dokonanego w grudniu 1918 r. zjednoczenia SDKPiL z PPS-Lewicą i utworzenia Komunistycznej Partii Polski. W KPP stał się wkrótce obok W. Kostrzewy, H. Waleckiego, E. Branda i E. Próchniaka najgorętszym orędownikiem wypracowania nowych metod i haseł w działalności partii, odpowiadających warunkom polskim i potrzebom nowego okresu historycznego. Był zdecydowanym przeciwnikiem wszelkiego dogmatyzmu. Uświadamiał sobie, że życie, logika walki rewolucyjnej wymaga niejednokrotnie śmiałego i konsekwentnego przezwyciężania dawnych błędnych lub już przestarzałych poglądów.

Adolf Warski był utalentowanym publicystą, zasłużonym popularyzatorem marksizmu, wzbogacającym go jednocześnie o szereg nowych myśli i stwierdzeń. Pisywał nie tylko do czasopism i gazet partyjnych. Był współpracownikiem postępowych czasopism polskich — „Głosu", „Prawdy", „Tygodnika Powszechnego", „Kroniki" itp. Zidentyfikowany dziś jego dorobek publicystyczny obejmuje około 600 pozycji. Polityka, historia, ekonomia, filozofia, literatura — oto kierunki jego zainteresowań.

W 1937 r. podzielił tragiczny los wielu przywódców oraz działaczy KPP i międzynarodowego ruchu robotniczego.

J. S.

Wiosna na polach

Dystrybucja nasion -szwankuje

W tym tygodniu przeprowadzono kontrolę zaopatrzenia wsi białostockiej w potrzebne nasiona, szczególnie roślin pastewnych. Na podstawie materiału zebranego w 12 powiatach można wysnuć niezbyt optymistyczne wnioski. Okazało się, że zamówienia złożone przez instytucje handlowe zostały całkowicie zrealizowane. We wszystkich powiatach znajdują się duże ilości nasion.

Nieporozumienie polega na tym, że w wielu wypadkach PZGS-y i Wydziały Rolnictwa Prezydiów PRN nie zadbały o to, aby nasiona te zostały równomiernie rozprowadzone do wszystkich punktów sprzedaży. Oto przykłady: w Kuźnicy jest 120 kg nasion kapusty pastewnej, a pozostałe spółdzielnie w powiecie nie mają jej ani kilograma. Lucerna siewna jest w GS Radziłów, gdzie cieszy się małym popytem, a nie ma jej w sąsiedniej spółdzielni w Szczuczynie.

Zachodzi konieczność szybkiego przeanalizowania zaopatrzenia wsi w nasiona roślin pastewnych oraz dokonania niezbędnych przerzutów. (su)

Merchant w Atenach

LONDYN (PAP) — W środę wieczorem przybył do Aten z Hagi specjalny wysłannik prezydenta USA. Merchant, aby przeprowadzić z rządem Grecji rozmowy na temat utworzenia sił nuklearnych NATO.

Powołując się na greckie koła oficjalne, dziennik „Kathi Merini" pisze, że rząd Grecji w zasadzie wypowiedział się za utworzeniem jednolitej siły nuklearnej NATO i za uczestnictwem w niej Grecji. Ostateczna decyzja zależy od uregulowania szeregu problemów dotyczących między innymi charakteru tych sił, rozmiarów wydatków na ich utrzymanie i organizacji dowództwa.

Dziennik „Elephteria" podkreśla, że wydatki Grecji na zjednoczenie siły nuklearnej NATO wyniosą w ciągu 10 lat około 60 milionów dolarów. Jest to wyraźnie ponad siły kraju — dodaje gazeta.

Pearson tworzy nowy rząd

OTTAWA (PAP) — Przywódca partii liberalnej, Lester Pearson po rozmowie z generalnym gubernatorem Kanady, Georgesem Vanier oświadczył w środę, iż podejmuje się utworzenia nowego rządu. Listę nowych ministrów, którzy wraz z nim zostaną zaprzysiężeni przed przedstawicielem królowej brytyjskiej, przedstawi Pearson w poniedziałek.

Sensacyjna kradzież

RZYM (PAP) — Według wiadomości, jakie napłynęły z Rzymu w środę wieczorem, na lotnisku Fiumicino pod Rzymem dokonano w poniedziałek sensacyjnej kradzieży 300 kilogramów platyny o wartości około pół miliona dolarów. Natychmiast wszczęto śledztwo. Zawiadomiony został także Interpol.

Wstępne wyniki śledztwa wskazują, iż autorem kradzieży był przedstawiciel pewnej firmy chemicznej, 38-letni Cesare Torelli.

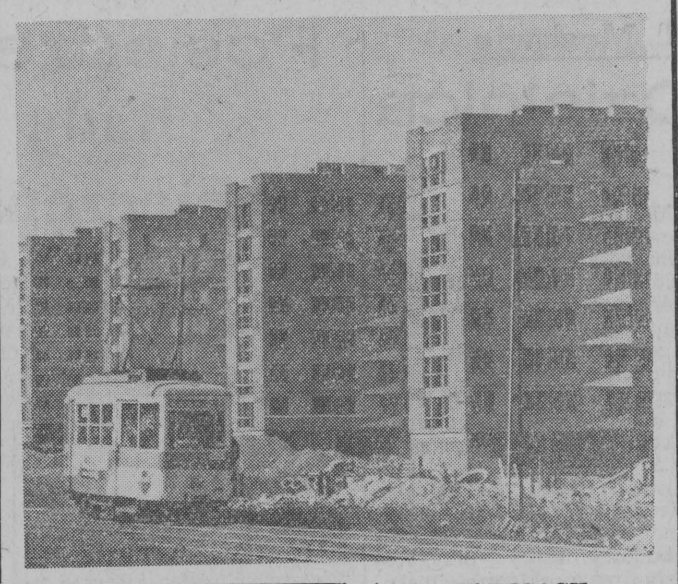

W KATOWICACH, przy osiedlu Koszutka powstaje zespół mieszkalny Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. W zespole składającym się z 6 bloków o 540 lokalach zamieszka jeszcze w roku bieżącym 2200 osób.

NA ZDJĘCIU: bloki Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Katowicach.

CAF — fot. Kondracki

Protest MOD

PRAGA (PAP) — Sekretariat Generalny Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD) wystosował do rządu Argentyny depeszę, zawierającą żądanie niezwłocznego wypuszczenia na wolność bezprawnie aresztowanych w Buenos Aires kierowniczych działaczy argentyńskiego związku zawodowego pracowników prasy.

Depesza podkreśla, że prześladowaniom poddawany jest największy związek dziennikarzy w Argentynie występujący w obronie zasad demokracji w życiu społecznym kraju.

W innej depeszy przesłanej do związku zawodowego pracowników prasy MOD wyraża całkowitą solidarność ze swymi kolegami w Argentynie.

Globke ustąpi?

BONN (PAP) — Dziennik „Die Welt" donosi w czwartek w informacji własnej z Bonn, że sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim, Globke, zamierza ostatecznie z dn. 1 października br. przejść na emeryturę. „Niezależnie od tego, czy kanclerz Adenauer ustąpi do tego czasu czy nie". Korespondent motywuje chęć Globkego wycofania się z życia politycznego względami zdrowotnymi, jak i tym, że „nie ucichła całkowicie krytyka osoby Globkego z powodu jego przeszłości politycznej z okresu narodowosocjalistycznego".

Po zatonięciu „Threshera"

Wypowiedź uczonego brazylijskiego

RIO DE JANEIRO (PAP) — Członek krajowej komisji energii atomowej Brazylii, Louis Fernando Schneider nawiązując do zatonięcia „Threshera" oświadczył: **„jeśli uszkodzona została osłona reaktora atomowego „Threshera" to wiele ludzi na całym świecie może być zakażonych promieniowaniem radioaktywnym".**

Jak podaje agencja Prensa Latina specjalista brazylijski oświadczył, że skażenie może rozprzestrzenić się za pośrednictwem różnych produktów morza, spożywanych przez ludzi na świecie. **„Prądy morskie a także ruchy dużych ryb i wielorybów** — dodał Schneider — **mogą doprowadzić skażenie radioaktywne do wielu krajów położonych nawet daleko od niebezpiecznej strefy, a w tej liczbie także do Brazylii"**

Gdzie jest milioner?

BUDAPESZT (PAP) — W tych dniach w węgierskim toto-lotku padła najwyższa w historii tego kraju wygrana — 1.941.000 forintów. Pieniądze leżą jednak dotąd oczekując na okaziciela trafnie wytypowanego kuponu, ale ten nie zgłasza się. Nie pomagają liczne apele w radio i prasie. Milioner przepadł jak kamień w wodę.

W Roku Ziemi Białostockiej

Rozwijamy czyny drogowe

Z różnych stron naszego województwa napływają meldunki o czynach drogowych mieszkańców wsi, osad i miasteczek. Na przykład w powiatach Hajnówka i Wysokie Mazowieckie wartość prac drogowych, jakie wykona społeczeństwo, wynosi 18 mln zł. Planuje się wybudowanie 30 km dróg żwirowanych oraz 21 km bruku twardego.

Mieszkańcy woj. białostockiego, podobnie jak w latach poprzednich, mają ambicje przodowania w skali krajowej. Łączna wartość zobowiązań wyniesie 77 mln zł. Plan przewiduje m. in. wykonanie około 100 km dróg twardych. (su)

Wybuch wulkanu El-Chico

HAWANA (PAP) — Na wyspie Isabella, największej z grupy Wysp Galapagos, leżących na Oceanie Spokojnym w odległości 1000 kilometrów od wybrzeży Ekwadoru nastąpił wybuch wulkanu El-Chico. Wulkan wyrzuca lawę, a nad kraterem unoszą się chmury dymu i popiołu. Wulkan El-Chico był nieczynny przez 14 lat.

Larrasabal za legalizacją KP Wenezueli

HAWANA (PAP — Wolfgang Larrasabal stojący na czele junty wojskowej, która doszła do władzy w Wenezueli w roku 1958, po obaleniu dyktatury Pereza Jimeneza, wypowiedział się na konferencji prasowej w Caracas za legalizacją Komunistycznej Partii Wenezueli oraz partii „Rewolucyjny Ruch Lewicowców". Larrasabal oświadczył, iż zamierza zwrócić się do prezydenta Betancourta z prośbą o zniesienie dekretu zakazującego działalności tych partii.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie rano duże, w ciągu dnia rozpogodzenia. Możliwe przelotne opady deszczu. Temp. maks. 15 do 18 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

JUTRO — zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Nadal ciepło.

W Moskwie

Dzielnica
- eksperyment

MOSKWA (PAP) — Moskiewska Rada Miejska zatwierdziła projekt nowej dzielnicy eksperymentalnej, która wzniesiona zostanie w południowo-zachodniej części niedaleko słynnych Czeriomuszek. Dwa lata temu rozpisano na ten temat wielki konkurs z udziałem architektów radzieckich i pracowni zagranicznych, w tym również Polski. Na podstawie nadesłanych prac ustalono definitywny wariant zabudowy, który przygotowały dwa moskiewskie instytuty projektów eksperymentalnych.

Dzielnica, która zajmie powierzchnię 215 ha, będzie swego rodzaju wzorcem dla budownictwa miejskiego w całym kraju. Znajdą tu zastosowanie najnowsze osiągnięcia techniki budowlanej. Opracowano kompleksowy system obsługi mieszkańców przez handel, komunikację miejską, stołówki i restauracje, placówki rozrywkowe, szkoły, i ralnie itp.

Mieszkania otrzyma tu około 45 tysięcy osób. Ogólna powierzchnia mieszkalna wyniesie 520 tys. metrów kwadratowych. Domy będzie się wznosić systemem przemysłowym z prefabrykatów. Będą one urozmaicone pod względem architektonicznym, a ich wysokość wynosić będzie od 4 do 23 pięter.

Budowa rozpocznie się w przyszłym roku i zakończy w 1967 r.

Wiedeń
uczcił pamięć bojowników getta

WIEDEŃ (PAP) — W środę wieczorem odbyła się w Wiedniu uroczystość poświęcona 20 rocznicy powstania w getcie warszawskim.

W czasie uroczystości przemówienie wygłosił wicekanclerz Austrii dr Pittermann. Zaapelował on do wszystkich ludzi bez względu na ich światopogląd polityczny i wyznanie, wzywając ich do współdziałania, ażeby niebezpieczeństwo faszystowskie lub wojna nigdy więcej nie zagrażały ludzkości.

Adenauer
w brytyjskiej TV

LONDYN (PAP) — Telewizja BBC nadała 16 bm. rozmowę przedstawiciela amerykańskiej telewizji CBS, Daniela Schorra, z kanclerzem Adenauerem.

Komentator amerykański podkreślił na tle wywiadu wielki wzrost sił NRF, wskazując, że Bonn stoi obecnie na rozdrożu i będzie zmuszony do wyboru między polityką USA i polityką Francji.

Komentator wskazał również, że obecnie w Niemczech zachodnich bardzo słabe jest tempo życia kulturalnego — „mało jest tam nowych idei Dba się tam więcej o ciało niż o ducha".

Mówiąc o swoim stosunku do Brytyjczyków, Adenauer powiedział: „popieramy wejście. W. Brytanii do Wspólnego Rynku, ale musimy pilnować przede wszystkim własnych interesów"

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) — W środę w późnych godzinach popołudniowych czasu nowojorskiego rozpoczęło się pierwsze w roku bieżącym, a 1.027 z kolei posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane dla rozpatrzenia skargi Senegalu przeciwko powtarzającym się wypadkom terrorystycznych nalotów lotnictwa portugalskiego na terytorium senegalskie.

Przed rozpoczęciem obrad delegat ZSRR, A. Fiedorenko złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in. że Związek Radziecki bierze udział w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa tylko ze względu na wagę dyskutowanej sprawy, jednakże uczestnictwo ZSRR nie oznacza w najmniejszej mierze uznania faktu, iż przewodniczącym Rady w kwietniu jest czangkaiszekowiec, „Osoby te nie reprezentują nikogo, oprócz samych siebie — oświadczył mówca — i bezprawnie zajmują miejsce należne Chińskiej Republice Ludowej".

Przedstawiciel Senegalu w obszernym przemówieniu zreferował akty agresji, jakich systematycznie dopuszcza się Portugalia z terytorium tzw. Gwinei portugalskiej, sąsiadującej z Senegalem.

Delegat Portugalii kwestionował legalność decyzji zwołania Rady Bezpieczeństwa twierdząc, że Senegalskie nie wykorzystał pokojowych metod rozstrzygnięcia sporu. Usiłował też dowieść, że Senegal „wyolbrzymia" incydenty i w ogóle zaprzeczał jakoby w dniu 9 kwietnia br. miał miejsce jakiś incydent graniczny.

Radziecko - chińskie
rokowania handlowe

MOSKWA (PAP) — W czwartek odbyło się spotkanie radzieckiej rządowej delegacji handlowej, której przewodniczy minister handlu zagranicznego N. Patoliczew, z rządową delegacją handlową Chińskiej Republiki Ludowej, której przewodniczy wiceminister handlu zagranicznego Li tsiang. Obie strony omówiły w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia sprawę wymiany towarowej między obu krajami w roku 1963.

25 proc. sił zbrojnych USA -w Europie

BONN (PAP) — W czwartek zastępca amerykańskiego sekretarza obrony do spraw armii Cyrus R. Vance przebywający z wizytą w europejskiej kwaterze głównej wojsk USA w Heidelbergu oświadczył, że obecnie Stany Zjednoczone dysponują najsilniejszą siłą zbrojną, jaką kiedykolwiek w swej historii utrzymywały w czasach pokojowych. Około 1/4 części armii USA stacjonowana jest obecnie w Europie. Stanowi to prawie 2/3 wszystkich jednostek wojskowych, które znajdują się obecnie poza terytorium Stanów Zjednoczonych.

Bezrobocie
wśród młodych Amerykanów

WASZYNGTON (PAP) — Wiceminister pracy USA Ester Peterson oświadczył, że w ubiegłym roku około 700 tysięcy młodych Amerykanów i Amerykanek w wieku od 16 do 21 lat nie studiowało między i nie pracowało, gdyż nie mogło znaleźć pracy.

Represje przeciw KPD

BONN (PAP) — W Hamburgu, w Szlezwik - Holsztynie i w Dolnej Saksonii rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję przeciw działającej w nielegalnych warunkach Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). W środę policja hamburska przeprowadziła szereg rewizji w domach i aresztowała wiele osób podejrzanych o działalność komunistyczną.

Spotkanie działaczy OKP z delegacją jugosłowiańskiej Ligi Pokoju

WARSZAWA (PAP) — W czwartek pod przewodnictwem prof. Stanisława Kulczyńskiego w siedzibie OKP w Warszawie odbyło się spotkanie członków Prezydium i działaczy Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z bawiącą w naszym kraju delegacją jugosłowiańskiej Ligi Pokoju, Niezawisłości i Równości Narodów.

Młodzież szwedzka przeciwko broni atomowej

STOCKHOLM (PAP) — Na ostatniej konferencji szwedzkiej młodzieży socjaldemokratycznej uchwalono rezolucję protestującą przeciwko wszelkim planom produkcji w Szwecji broni atomowej. Zażądano także zaakceptowania planu utworzenia stref bezatomowych w Europie.

Po dymisji Khidera
Ben Bella
sekretarzem generalnym Biura Politycznego FLN

ALGIER (PAP) — Lakoniczny komunikat nadany w środę wieczorem przez radio Algier podaje, iż decyzją Biura Politycznego, jaka zapadła na posiedzeniu w środę 17 marca 1963 r., premier Ben Bella obejmuje funkcję sekretarza generalnego Biura Politycznego FLN, po dymisji dotychczasowego sekretarza generalnego Mohameda Khidera.

Tak więc Ben Bella kumuluje obecnie w swych rękach stanowisko premiera oraz sekretarza generalnego jedynej legalnej partii w Algierii.

W wydanym poprzednio komunikacie Mohamed Khider oświadczył, iż zdecydował zrezygnować z funkcji sekretarza generalnego z powodu „zasadniczych rozbieżności poglądów, jakie ujawniły się w łonie Biura Politycznego w sprawie przygotowania i zwołania krajowego kongresu partii przed wygaśnięciem kadencji obecnego zgromadzenia narodowego".

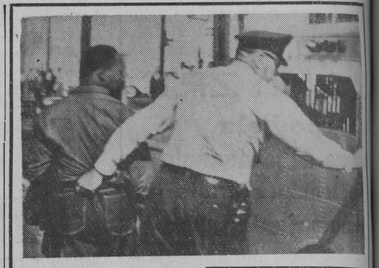

WALKA Murzynów amerykańskich o równouprawnienie, przeciwko segregacji rasowej szczególnie w stanach południowych napotyka opór ze strony administracji tych stanów nie szanujących praw nadanych Murzynom przez konstytucję USA.

NA ZDJĘCIU: oficer policji w Birmingham (USA) aresztuje pastora Martina Luthera Kinga, który prowadził grupę Murzynów demonstrujących przeciwko segregacji rasowej. Aresztowanie pastora odbyło się mimo faktu, że demonstranci zachowywali się zupełnie spokojnie, nie wznosili żadnych okrzyków i rozeszli się na żądanie policji.

CAF

Kalendarz wyborczy w Maroku

RABAT (PAP) — Król Maroka, Hasan II ogłosił w środę kalendarz wyborczy obejmujący „nie tylko wybory do parlamentu, ale także do licznych zgromadzeń narodowo miejskich, jak i regionalnych bądź zawodowych, które leżą u podstaw każdej dynamicznej demokracji".

Wybory do izby przedstawicieli — izby niższej parlamentu marokańskiego — odbędą się w dniu 17 maja. Po nich nastąpią wybory do zgromadzeń miejskich, zawodowych oraz regionalnych a na samym końcu wybory do izby doradców — wyższej izby parlamentu marokańskiego.

Prawo głosu mają obywatele obojga płci, którzy ukończyli 21 lat.

Brytyjscy konserwatyści będą mieli 2 przewodniczących

LONDYN (PAP) — Przywódca brytyjskiej partii konserwatywnej, premier Macmillan mianował w środę przemysłowca, lorda Poole drugim przewodniczącym partii. Będzie on w przyszłości reprezentować interesy partii konserwatywnej wspólnie z dotychczasowym przewodniczącym, ministrem Macleodem. Głównym jego zadaniem ma być pomoc przy organizowaniu najbliższych wyborów do Izby Gmin w roku 1964. Lord Poole pełnił już raz obowiązki przewodniczącego partii konserwatywnej w latach 1955-57.

Wokół projektów siły nuklearnej NATO

BONN (PAP) — Mimo dobrze znanych tendencji Bonn do starania się w ten lub inny sposób o dostęp do broni nuklearnej w ramach NATO, dotychczasowe komentarze prasy zachodnioniemieckiej na temat nowego projektu „międzysojuszniczej siły atomowej" są nacechowane dużą rezerwą.

„Der Mittag" pisze np., że wszelkie inne siły nuklearne zachodu są w porównaniu z potęgą amerykańską „równe zeru".

We wszystkich planach naszych NATO chodziłoby tylko raczej o jakieś prawo współdecydowania o użyciu broni nuklearnej. Ostatnie słowo mieliby jednak tak czy owak Amerykanie.

Echa proklamacji ZRA

KAIR (PAP) — Do późnych godzin wieczornych w środę święcono uroczyście w Damaszku i większych miastach syryjskich proklamowanie Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Równocześnie obchodzono rocznicę ewakuacji Syrii przez wojska francuskie.

W Kuwejcie na wiadomość o proklamacji unii federalnej odbyły się dwudniowe manifestacje studentów pod hasłem jedności świata arabskiego.

Natomiast prasa libańska powitała na ogół powściągliwie opublikowany w Kairze 17 bm. dokument. Państwo federalne jeszcze się nie narodziło — pisze „L'Orient". Znajdujemy się w obliczu trzech państw, które zaangażowały się w procesie federacyjnym obliczonym na 25 miesięcy.

Ze swej strony dwa pisma rządzącej w Tunezji Partii Neodestur ogłosiły wspólny artykuł wstępny, w którym witają wprawdzie z zainteresowaniem proklamację Zjednoczonej Republiki Arabskiej, ale same wypowiadają się za realizacją jedności krajów Maghrebu, tj. Tunezji, Algierii i Maroka.

Opłakana sytuacja Argentyny

NOWY JORK (PAP). — Około pół miliona obywateli argentyńskich nie może znaleźć pracy, setki tysięcy pracowników przedsiębiorstw państwowych już od wielu miesięcy nie otrzymuje pobórów, zadłużenie państwa wzrasta — donosi korespondent agencji Associated Press. Liczba bankructw wzrosła w 1962 roku w porównaniu z rokiem 1961 prawie 4-krotnie, koszty utrzymania wzrosły o przeszło 30 proc.

Korespondent agencji AP podkreśla, że nie nabywcza peso argentyńskiego — „niegdyś jednej z najmocniejszych walut Ameryki Łacińskiej" — nieustannie spada. Zadłużenie Argentyny wobec zagranicy wynosi obecnie 2,6 miliarda dolarów.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

■ **GDAŃSK** — Od wieczora 17 bm. nad Bałtykiem zalega gęsta mgła. Chociaż utrudnia ona statkom żeglugę a rybakom połowy, to jednak obeszło się bez wypadków na morzu. Mgła opóźnia natomiast wyjście statków z portu.

■ **WIEDEŃ** — W środę rozpoczął się w Wiedniu międzynarodowy kongres na temat tworzyw sztucznych, w którym udział bierze 1500 delegatów z 25 krajów. Po raz pierwszy wśród uczestników tego dorocznego kongresu znajdują się delegacje z Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych.

■ **PARYŻ** — Brytyjska królowa — matka przybyła w środę samolotem do Tours (Francja). Podczas 4-dniowej wizyty zwiedzi ona zamki nad Loarą.

■ **NOWY JORK** — W mieście Birmingham znajdującym się w południowym stanie Alabama trwają nadal demonstracje ludności murzyńskiej przeciwko segregacji rasowej. W środę policja aresztowała dalszych 15 demonstrantów.

■ **BERLIN** — Hitlerowska kariera nowego ambasadora bońskiego w Szwajcarii, Wolfgange von Welcka napiętnowana została w środę przez wychodzący w Zurychu dziennik „Volkrecht" jako typowa „dla aż zbyt wielu przedstawicieli państwa bońskiego". Gazeta wskazuje, że Welck walczył do końca hitlerowskiej i 1 sierpnia 1938 i pracował w hitlerowskim MSZ.

■ **MOSKWA** — Z okazji 18 rocznicy podpisania między Polską i ZSRR Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej w Moskwie, Leningradzie, Wołgogradzie, Kijowie, Lwowie, Mińsku, Wilnie odbywają się akademie okolicznościowe.

W Kijowie zainaugurowano tydzień polski. Lwowski oddział Towarzystwa Przyjaźni Radziec. ko-Polskiej zorganizował kilka zebrań, wystawę o Polsce i festiwal filmów polskich.

■ **PRAGA** — W Pałacu Kongresowym w parku im. J. Fuczika w Pradze rozpoczął się 18 bm. IV Zjazd Czechosłowackiego Związku Młodzieży. W zjeździe uczestniczy ponad 1400 delegatów reprezentujących ponad 1 milion 500 tysięcy członków związku, którzy stanowią więcej niż 53 proc. ogółu czechosłowackiej młodzieży w wieku od 14 do 26 lat.

■ **WASZYNGTON** — Agencja Associated Press doniosła, że rząd japoński udzielił zezwolenia na używanie „dla wypoczynku" portów japońskich przez amerykańskie okręty podwodne. Nie dotyczy to okrętów podwodnych USA z rakietami „Polaris" zaopatrzonych w głowice nuklearne.

Tragiczna lawina

DAR ES SALAM (PAP) — Dziesięciu Afrykańczyków znalazło śmierć pod zwałami ziemi i kamieni, jakie po ulewnych deszczach obsunęły się w rejonie Mont Ukinga w Tanganice. Ciała ofiar przysypane są setkami ton kamieni i masy skalnej.

ZE SPORTU

Wojewódzka spartakiada piłkarska

Wczoraj odbyła się na Białostoczance I runda spotkań piłkarskich w ramach wojewódzkiej spartakiady. Grały reprezentacje powiatów. Oto relacje z boisk:

Białystok za burtą

Reprezentacja miasta Białegostoku sprawiła duży zawód, przegrywając na własnym boisku Sokółka 0:2 (0:1) Bramki dla gości zdobyli Dechnik i Geldel, nijako słabo grał atak Białegostoku. Najlepszym piłkarzem naszeu był stoper Sokółki Kieda.

(ac)

Inne wyniki

W meczu Grajewo — Ełk rozstrzygnięto 4:2 (2:0), odniósł Ełk, dla którego bramki zdobyli Kłosowski — 2, Karpowicz i Kołodziej. Bramki dla Grajewa strzelili Małczonowski i Wedlik. Sumy rozgromiły Augustów 7:0 (3:0). Strzelcami byli Jucynowicz — 3, Koncewicz, Hans, Łapiński, Jenko i Komopko. „Świeta wojna" Zambrowa — Łomża zakończyła się zwycięstwem Zambrowa — 3:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Chmielewski. Najwyższą wygrała niespodziewanie wysoko z Bielskiem Podlaskim 7:2 (4:1). Bramki najlepszego zdobyli Zabielski i Jaświlowicz — po 3, oraz Kołodziej, Wićko i Wachowicz. Dla Bielska Szulc i Żukowski. Reprezentacja Goldapi przegrała z Olecznem 1:3 (1:1). Około 500 widzów, którzy przybyli na mecz w Mońkach, stanowiło nie lada zawód. Drużyna pow. białostockiego nie stawiła się na boisku i Mońki wygrały 3:0 vo.

(Lec)

Kalendarz wyborczy w Maroku

RABAT (PAP) — Król Maroka, Hasan II ogłosił w środę kalendarz wyborczy obejmujący „nie tylko wybory do parlamentu, ale także do licznych zgromadzeń narodowo miejskich, jak i regionalnych bądź zawodowych, które leżą u podstaw każdej dynamicznej demokracji".

Wybory do izby przedstawicieli — izby niższej parlamentu marokańskiego — odbędą się w dniu 17 maja. Po nich nastąpią wybory do zgromadzeń miejskich, zawodowych oraz regionalnych a na samym końcu wybory do izby doradców — wyższej izby parlamentu marokańskiego.

Prawo głosu mają obywatele obojga płci, którzy ukończyli 21 lat.

Wokół projektów siły nuklearnej NATO

BONN (PAP) — Mimo dobrze znanych tendencji Bonn do starania się w ten lub inny sposób o dostęp do broni nuklearnej w ramach NATO, dotychczasowe komentarze prasy zachodnioniemieckiej na temat nowego projektu „międzysojuszniczej siły atomowej" są nacechowane dużą rezerwą.

„Der Mittag" pisze np., że wszelkie inne siły nuklearne zachodu są w porównaniu z potęgą amerykańską „równe zeru".

We wszystkich planach naszych NATO chodziłoby tylko raczej o jakieś prawo współdecydowania o użyciu broni nuklearnej. Ostatnie słowo mieliby jednak tak czy owak Amerykanie.

Echa proklamacji ZRA

KAIR (PAP) — Do późnych godzin wieczornych w środę święcono uroczyście w Damaszku i większych miastach syryjskich proklamowanie Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Równocześnie obchodzono rocznicę ewakuacji Syrii przez wojska francuskie.

W Kuwejcie na wiadomość o proklamacji unii federalnej odbyły się dwudniowe manifestacje studentów pod hasłem jedności świata arabskiego.

Natomiast prasa libańska powitała na ogół powściągliwie opublikowany w Kairze 17 bm. dokument. Państwo federalne jeszcze się nie narodziło — pisze „L'Orient". Znajdujemy się w obliczu trzech państw, które zaangażowały się w procesie federacyjnym obliczonym na 25 miesięcy.

Ze swej strony dwa pisma rządzącej w Tunezji Partii Neodestur ogłosiły wspólny artykuł wstępny, w którym witają wprawdzie z zainteresowaniem proklamację Zjednoczonej Republiki Arabskiej, ale same wypowiadają się za realizacją jedności krajów Maghrebu, tj. Tunezji, Algierii i Maroka.

Opłakana sytuacja Argentyny

NOWY JORK (PAP). — Około pół miliona obywateli argentyńskich nie może znaleźć pracy, setki tysięcy pracowników przedsiębiorstw państwowych już od wielu miesięcy nie otrzymuje pobórów, zadłużenie państwa wzrasta — donosi korespondent agencji Associated Press. Liczba bankructw wzrosła w 1962 roku w porównaniu z rokiem 1961 prawie 4-krotnie, koszty utrzymania wzrosły o przeszło 30 proc.

Korespondent agencji AP podkreśla, że nie nabywcza peso argentyńskiego — „niegdyś jednej z najmocniejszych walut Ameryki Łacińskiej" — nieustannie spada. Zadłużenie Argentyny wobec zagranicy wynosi obecnie 2,6 miliarda dolarów.

Tragiczna lawina

DAR ES SALAM (PAP) — Dziesięciu Afrykańczyków znalazło śmierć pod zwałami ziemi i kamieni, jakie po ulewnych deszczach obsunęły się w rejonie Mont Ukinga w Tanganice. Ciała ofiar przysypane są setkami ton kamieni i masy skalnej.

Na argumenty opozycji, że znajdująca się w obiegu liczba banknotów bez podobnego napisu wynosi prawie

Religijni

3 miliardy i koszt ich wycofania byłby zawrotny, zwolennicy rezolucji odparli:

„żadna cena nie jest zbyt wielka".

DZIENNIK „The Oregonian" komentuje tę humorystyczną aferę dość kwaśno: „powątpiewamy, czy banknoty jednodolarowe są najlepszym miejscem do składania wyznania wiary. A zresztą jako naród jesteśmy znani z tego, że więcej ufamy dolarom, niż woli boskiej".

Gdzieś w Białymstoku (2)

CZY MIESZKANIE?

Pukam raz i drugi, ale nikt nie otwiera. Może nikogo nie ma w mieszkaniu? Cóż, naciskam guzik dzwonka elektrycznego. Za chwilę słychać kroki, drzwi się otwierają, staje w nich starszy już mężczyzna. Blisko pięćdziesiątki. I znowu te pytania:

— Z „Gazety"? Dziennikarz? A to dobrze a to dobrze, bo sam wybierałem się do was Mam właśnie taką sprawę... Aha, pan redaktor wybaczy, że tak późno otworzyłem, ale jestem zdenerwowany cały dzień, przynajmniej te kilka godzin w mieszkaniu mogę spędzić bez... Zresztą o tym jeszcze porozmawiamy. Proszę bardzo, proszę.

Władysław Sz., bo tak nazywa się kolejny mieszkaniec kamienicy, o której pisałem już tydzień temu na łamach „Gazety", od kilkunastu lat pracuje w jednej z wojewódzkich instytucji jako referent finansowy. Owszem, lubi pracę, żeby nie użyć w tym miejscu sloganowego słowa „kocha", ale ostatnio naraził się czymś swojemu zwierzchnikowi.

Władysław Sz. nie pali, ale teraz, zdenerwowany, bierze do ust papierosa. Gdy pytam go o znajomych z kamienicy, sąsiadów, znowu ponoszą go nerwy.

— Panie kochany, gdy tylko trzecia, zaraz spieszę do domu. Czasem nawet nie wyjdę na spacer. Z pracy wracam cały rozdygotany. Zajmować się jeszcze plotkami, odwiedzinami, to nie na moje nerwy.

Wiem, że Władysław Sz. rozmawiał ze mną bardzo szczerze. Czym jest dla niego mieszkanie? Wcale nie ukrywa, że pewnego rodzaju schroniskiem. Po całodziennych trudach w urzędzie, w którym pracuje, użeraniu się z petentami, chce się po prostu na te kilka godzin odizolować od ludzi.

— Wie pan — mówi — gdy idę ulicą i widzę kolejkę przed kioskiem, zaraz się denerwuję, bo myślę, że ja za chwilę będę ich załatwiał.

Śmieszne, ale szczere i prawdziwe.

*

Na trzecim piętrze mieszka inż. Zdzisław M. Dwa lata temu przeniósł się do Białegostoku z Warszawy. Powód? Zanim sam go wyjawi, kilka informacji: zajmuje dwa pokoje i kuchnię, żonaty, małżonka nie pracuje, troje dzieci.

— Właściwie to ja nie chciałem się przenieść do Białegostoku. Ale żona się uparła i w końcu się zgodziłem. Krysiu, powiedz panu...

Krystyna M. przycisza radio.

— Czy warto, Zdzisiu, wracać do tego? Nie chciałabym, bo pan rozumie, przykre...

Później dowiedziałem się, że wszystkiego. Państwo M. mieli w Warszawie, w śródmieściu, ładne i wygodne mieszkanie. Pracę — również. I czworo dzieci. Mówią, że najukochańszym był najmłodszy synek, Mareczek. Chodził już do przedszkola, był dzieckiem nadzwyczaj jak na swój wiek rozwiniętym.

I — tragedia. Wypadek na jezdni. Nie pomogły wysiłki lekarzy. Mareczek, ukochany Mareczek, w kilka dni później zmarł w szpitalu.

— Znienawidziłam ulicę, którą nie można przejść bezpiecznie. Gdy któreś z dzieci wychodziło do szkoły, cały dzień się denerwowałam. Bo, proszę pana, ja wszystkie dzieci bardzo kocham.

I decyzja: przenieść się do miasta prowincjonalnego. Czy dzisiaj Krystyna M. jest zadowolona z pobytu w Białymstoku? Tak, nawet bardzo, chociaż czasem tęskni za stolicą. I dla niej również z powodów nie dla Władysława Sz., mieszkanie stanowi pewien rodzaj schroniska, w którym nareszcie czują się bezpiecznie.

*

Mieszkanie czy schronisko? A jeśli schronisko, to czy zupełna izolacja od ulicy, osiedla, nawet pozostałych klatek schodowych kamienicy, w której się mieszka? Czy więc anonimowość życia w poszczególnych wielorodzinnych budynkach mieszkalnych w większych miastach nie wynika właśnie z tego, że ludzie muszą na pewien czas odciąć się od ruchliwej, niebezpiecznej (samochodów wciąż przybywa) ulicy, zapomnieć o przykrościach, jakich doznali w zakładzie pracy?

Socjologowie używają pojęcia tzw. pragnienia bezpieczeństwa, które właśnie zapewnia dom, mieszkanie. Bronią one człowieka przed naporem „masowego" życia współczesnego. Właśnie w mieszkaniu bądź domku jednorodzinnym realizuje się naturalna dążność człowieka do samotności, ciszy i skupienia. Przecież z każdym dniem obserwujemy wzrost tempa i technizacji życia. Czy jednak oznaczać to ma całkowitą izolację w mieszkaniu, całkowite oderwanie się od życia towarzyskiego? Sądzę, że o tym będziemy jeszcze mieli okazję porozmawiać innym razem.

STANISŁAW SWIERAD



Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Tydzień temu zwróciliśmy się z prośbą do Czytelników, aby nadsyłali nam stare zdjęcia, kopie rysunków, obrazów, drzeworytów itp. W odpowiedzi na ten apel otrzymaliśmy już parę zdjęć i jedną starą pocztówkę, za co serdecznie dziękujemy. Zdjęcie, które publikujemy dzisiaj, nadesłała nam pani F. SKOWROŃSKA z Białegostoku. Dziękujemy i prosimy o następne. A jednak zmienił się trochę ten nasz poczciwy Białystok w ciągu ostatnich 30 lat, prawda?

— *Za chwilę wyświetlony zostanie film amerykański pt. „Zabawna buzia".*

Rys. — K. Mozolewski

„Tosca" w koncercie Orkiestry Symfonicznej

W tych dniach w Teatrze Muzycznym w Białymstoku odbyła się, od dawna oczekiwana, premiera opery Giacomo Pucciniego „Tosca" w wykonaniu miejscowych śpiewaków i przy współudziale chóru i orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Jana Kulaszewicza. Premiera spotkała się z życzliwym przyjęciem publiczności.

Tak być może w przyszłości będzie mógł napisać recenzent, jeśli białostockie życie muzyczne będzie w dalszym ciągu wykazywać oznaki rozwoju. A że perspektywa oglądania przestawień operowych tu, na miejscu, nie jest znów taka nierealna — jak by pozornie mogło się wydawać — świadczą wyniki pracy osiągane przez Państwową Orkiestrę Symfoniczną, która podczas ostatnich pięciu lat działalności pod kierownictwem Jana Kulaszewicza doszła do wysokich kwalifikacji, zarówno pod względem wykonawczym, jak i repertuarowym.

Do takich niewątpliwych wniosków można było dojść słuchając ostatniego programu koncertowego orkiestry, na który złożyło się szereg fragmentów opery Pucciniego „Tosca". Nie była to pierwsza inicjatywa orkiestry wyjścia poza repertuar symfoniczny i sięgnięcia do bogatej literatury operowej, poprzedziło ją bowiem już pięć uprzednio przygotowanych operomontaży.

Czy tego rodzaju inicjatywa jest słuszna i czy należy ją podtrzymywać? Bezsprzecznie — tak. Często spotkać się można z wykonywaniem muzycznych dzieł scenicznych wyłącznie w formie estradowej. Przyczyny tego mogą być różne. Jedną z nich i bardzo istotną jest fakt, że tego typu sposób interpretacji np. dzieła operowego wszędzie tam, gdzie brak warunków do jego pełnej scenicznej realizacji, przybliża to dzieło do słuchacza koncertowego.

Wykonawcami trzech głównych partii solowych — Tosci, Cavaradossi'ego i Scarpii — wokół których rozwija się tragiczny wątek dramatu opery „Tosca", byli soliści Teatru Wielkiego z Warszawy i Opery Bałtyckiej z Gdańska. Pełna wewnętrznego napięcia i dramatyzmu sopranowa partia tytułowa w interpretacji Krystyny JAMROZ przedstawiona została w sposób bardzo sugestywny. Walory głosu artystki uwydatniły się nie tylko w wykonaniu solowym, lecz również i w duetach. Piękną sylwetkę Cavaradossi'ego stworzył dysponujący znakomitymi warunkami głosowymi Jan KUSIEWICZ. Wielkie uznanie, jakie wzbudził występ tego artysty z Gdańska świadczyło, że słuchacze przez nieoczekiwaną zamianę wykonawcy partii tenorowej w „Tosce" nic nie utracili. Obsady solistów dopełnił baryton Jerzy KULESZA, którego usłyszeliśmy w partii prefekta policji rzymskiej.

Dramatyczny nastrój opery znalazł pełne odzwierciedlenie w interpretacji orkiestry pod dyr. J. KULASZEWICZA, która stworzyła właściwe tło muzyczne akcji przedstawionej przez dobrze podane słowo wiążące narratora Jana SIERAKOWSKIEGO. Sądzić można, że sumienne odtworzona partia orkiestrowa w całokształcie obrazu muzycznego podziałała wydatnie na wyobraźnię słuchaczy i pomogła im w powiązaniu wątków akcji operowej w jedną całość, dlatego też niejeden ze słuchaczy wspomagając wrażenia słuchowe wyobraźnią, mógł odnieść wrażenie, że słuchał nie koncertu lecz przedstawienia operowego.

ROMUALD GOJŻEWSKI

Gwóźdź z telewizorem

Pewnego wieczoru postanowiłem definitywnie rozpatrzyć problem telewizora. Wieczór był przyjemny, bardzo lubię ciche domowe wieczory, kiedy zsemrze jazz albo któreś z małżeństwa Villasów — bas albo sopran. Ale żona powiedziała, że gdyby przesunąć komodę na miejsce fotelu, a fotele na miejsce telewizyjny, to pod lustrem ładnie wygiądałby telewizor... Do tej pory jak sporo obywateli, miałem ugruntowany światopogląd „na nie" — brak pieniędzy. Postanowiłem rozpatrzyć problem bardziej wyrafinowanymi środkami i przy okazji przekonać do niego żonę. Bo jeśli są w ludziach dwie natury, to marzyciel i utracjusz problem telewizora ustawia w salonie własnej willi, a realista ma zastrzeżenie natury bardziej wychowawczej i zasadniczej. Postanowiłem tedy dopuścić do głosu te dwie sprzeczne argumentacje, zwyczajem intelektualistów pomijając złożony problem miesięcznych rat.

— Mania telewizyjna — zaczął em — jest jedną z siedmiu plag współczesnej cywilizacji, nad którą ludzie w gruncie rzeczy nie panują. Dlaczego podlegać jej mam także ja?

— Wolnego — powiedziałem — telewizja wynika z potrzeb rozwoju społecznego. To przecież telewizor łączy z jednej strony gromadność odpoczynku w typie stadionu sportowego, czy antycznego teatru — z domowym, kameralnym sposobem odbierania wrażeń.

— Ta kameralność jest bardzo podejrzanej natury. Program nie jest przecież dla jednego tylko człowieka. Jeden człowiek może czytać określoną książkę albo słuchać określonej muzyki, albo iść do teatru na wybraną przez siebie sztukę..

— Co innego zdecydować się na sztukę i pójść do teatru, a co innego nacisnąć guzik.

— A gdybyś mógł oglądać teatr za naciśnięciem guzika?

— Najlepsza wizja nie zastąpi żywej gry aktorskiej.

— Masz racje, ale gdybyś miał do wyboru jazdę 40 km do teatru, a naciśnięcie guzika, to wybrałbyś to drugie.

— Nowoczesność, wybrałbym mniejsze zło. Telewizja jest dla mnie środkiem sztuki, i to tylko wtedy, kiedy ja naśladuje.

Telewizja nie musi naśladować, jest sobą. Jest kontaktem ze światem, informacją, wycieczką zagraniczną, czym tylko chcesz.

Telewizor nie zastąpi wycieczki, a kronika telewizyjna gazety, sam o tym wiesz. Telewizja może zniechęcać do samodzielnego poznawania i studiowania świata.

— Masz za złe telewizji, że jest przede wszystkim rozrywką. Musisz przyznać jednak, że są programy o bardzo wysokim poziomie.

— Program o bardzo wysokim poziomie jest sprzeczny z istotą telewizji, z jej powszechnością. Program dla tysiąca widzów jest złym programem, gdyż w tym czasie miliony tracą niepotrzebnie czas.

— Nuda też jest rozrywką, gdy wyrobimy w sobie odruch patrzenia w telewizor. Patrzenie w telewizor jest takim samym odruchem, jak gryzienie orzechów. Guma do żucia dla oczu jest zjawiskiem szkodliwym, ale nieuniknionym, jestem smutny, jak teatroman po wynalezieniu kina.

— Przyznajesz więc bezradność swoich poglądów. Nie pomagają tylko w elitaryzm: w Armyce wśród szczupłej, garstki „białych kołnierzyków" monopolizmem jest nie mieć telewizora. Z drugiej strony o ile telewizja nie jest najbardziej wyrafinowaną formą inteligentalnej rozrywki, to z drugiej strony jeszcze na pewno od piwa czy wódki.

— Jeszcze jeden sposób na alkoholizm, a propos, czy nie piłeś przypadkiem przy otwartym telewizorze?

— Zdarzyło się, ale zupełnie nie mogłem zrozumieć filmu.

— Więc uważał Czas teraz na wniosek z rozmowy.

— Myślę się postanowiłem, że gdyby przesunąć komodę na miejsce foteli, a fotele tam, gdzie telefonowa, to pod lustrem...

WIESŁAW RUSTECKI



Kino i poezja

Było to w kinie, w czasie wyświetlania kroniki. Kilku młodzieńców zbyt swobodnie zachowywało się (głośne rozmowy, śmiech) przeszkadzając sąsiadom. Nagle chłopcy ucichli, ze skupieniem patrzyli na ekran. W tym bowiem momencie puszczono obraz poety recytującego wiersze.

Poezja urzeka, uszlachetnia, wyzwala wzniosłe uczucia i chyba też wychowuje. W opisanym wyżej wypadku odniosła stokrotnie lepszy skutek niż wszelkie inne środki z moralnymi włącznie. Wniosek: więcej poezji. Niestety, rzadko się słyszy o organizowaniu wieczorków poetyckich. A przecież są nie tylko młodzieży... (sm)

Recenzja filmowa

„Godzina pąsowej róży"

Cechą charakterystyczną dotychczasowej twórczości Haliny Bielińskiej, jako autorki projektów plastycznych do filmów lalkowych, scenariuszy, a następnie jako reżysera krótkometrażówek, jest tendencja do eksperymentowania. Halina Bielińska szuka przede wszystkim nowych środków wyrazu i zawsze stara się, aby jej dzieła były nowatorskie, aby wnosiły coś nowego do rozwoju filmu lalkowego. Jej ostatnie dzieło „Godzina pąsowej róży" jest drugim z kolei pełnometrażowym filmem Bielińskiej (po „Szczęściarzu Antonim"). Sięgnęła ona do problematyki obyczajowej, ale podanej w formie fantastycznej komedii. Młodzieńcza współczesna dziewczyna przenosi się do epoki „fin de siecle". Powstaje w ten sposób możliwość zabawnej konfrontacji sposobu myślenia i zachowania się dziewczyny współczesnej z dawnymi obyczajami. Dziewczyna uważa wszystkich wokoło za skończonych dziwaków. Starościeckie otoczenie traktuje dziewczynę jak „postrzeloną", może nawet chorą psychicznie. Ta grzeczne nadziana intryga rozwija się budząc wesołość, a jednocześnie skłania coraz bardziej do zastanowienia się nad sensem dokonywanej w filmie konfrontacji. Znów „fokus makrokus" i jesteśmy z powrotem w XX wieku. Dziewczyna, znowu w dżinsach, wraca do swych normalnych manier, jest trochę nonszalancka, trochę „cyniczna". Czyżby więc cała ta wędrówka w przeszłość nie pozostawiła na niej żadnego śladu? Pasow

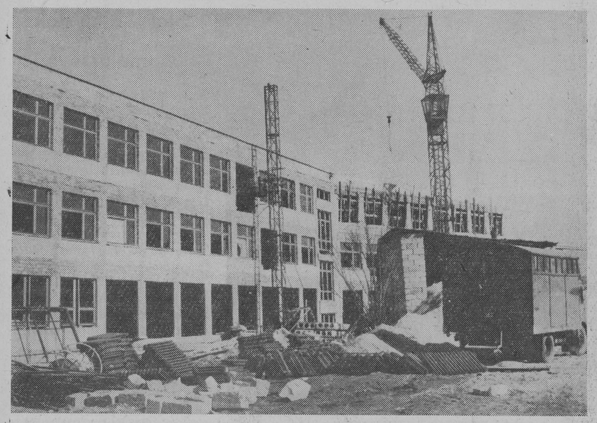

Wiosną o atmosferze

Stosunki panujące w zakładach powinny być sprawiedliwe, rzetelne, uczciwe, koleżeńskie... Na zasadzie wielkich słów Gorkiego: człowiek — to brzmi dumnie. Wzniosłe słowa o wielce humanitarnej treści. Ale w życiu codziennym, rzeczywistość odbiega nieraz od pięknych słów.

Co tu dużo mówić. Od czasu do czasu niektóre instytucje oraz organizacje społeczne i polityczne muszą interweniować w związku z krzywdą wyrządzoną pracownikom zakładów i przedsiębiorstw. Związkowi Inspektorzy pracy gros swego czasu poświęcają na tego rodzaju interwencyjne sprawy.

Niedawno rozmawiałem na ten temat w dużym zakładzie z dyrektorem i kierownikiem kadr. Stwierdziliśmy, że sprawa nie wymagałaby szerszego potraktowania, gdyby drobne konflikty kończyły się na decyzjach zakładowej komisji rozjemczej, czy nawet na wyrokach sądów. Gorzej jest, że setki pracowników w ciągu roku, niezadowolonych ze swojej dotychczasowej pracy, opuszczają zakład i przechodzą do innych placówek.

Wagę tego problemu unaocznia każdemu liczby, jakie otrzymałem z Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN w Białymstoku. Otóż łącznie w mieście i powiecie białostockim skierowano w ubiegłym roku do pracy **14.517 osób.** Spośród tej liczby **10 — 15 proc.** stanowią osoby, które po raz pierwszy rozpoczynają pracę. Dalsze 15 — 25 proc. to osoby, które zostały zwolnione (z różnych przyczyn, np. sezonowość) i dlatego przechodzą do innych przedsiębiorstw. **Największy jednak odsetek, gdyż 60 — 70 proc. to ludzie, którzy z różnych powodów sami zrezygnowali z pracy w poprzednim zakładzie i szukają „szczęścia" w innym.** Inaczej mówiąc, tylko w mieście i powiecie białostockim w ciągu jednego roku 1962 zrezygnowało i szukało nowej pracy 8,5 — 9,5 tys. osób.

Czyż można przejść nad tym do porządku dziennego? Jedno z czasopism stwierdza, że **koszty fluktuacji jednego pracownika sięgają ok. 3000 zł. W skali krajowej w roku 1961 „wędrujących" pracowników było blisko 600 tysięcy. Gospodarka narodowa poniosła więc z tego powodu stratę w wysokości 2 miliardów złotych.** Przyjmując analogiczny wskaźnik, dojdziemy do smutnego wniosku, że wskutek fluktuacji załóg zakłady pracy tylko z miasta i powiatu białostockiego ponosiły w ub. roku straty w wysokości **25—28 mln zł.** Jest to kwota zaskakująca swoją wielkością.

Czytelnikowi należy się wyjaśnienie: co składa się na te straty? W pierwszym rzędzie trzeba przeszkolić nowego pracownika a to kosztuje. Straty powstają wskutek większej częstotliwości wypadków spowodowanych przez nowych pracowników, a także większego niszczenia materiałów, narzędzi, maszyn. Trzeba także ponieść wydatki związane z werbowaniem nowego pracownika, badaniem lekarskim, niezbędną pracą biurową oraz stracony czasem, np. mistrza, który musi się zająć nowicjuszem. Do tego dochodzi jeszcze niska wydajność pracownika w pierwszym okresie pracy, względnie przed jej opuszczeniem. Ażeby wpaść w pełny rytm pracy, trzeba czasu. Fachowcy uważają, że **robotnik akordowy przez kilka pierwszych miesięcy osiąga najwyżej 70 — 80 proc. przeciętnej wydajności.** Jeszcze dłużej trwa ten okres (nawet do roku) u pracowników wysokokwalifikowanych (narzędziownie, odlewnie). Zmienione warunki pracy, nowe otoczenie, konieczność asymilacji, mają istotny wpływ na niską wydajność w pierwszym okresie.

Po tych uwagach należy odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: **gdzie leży przyczyna, źródło fali przypływów i odpływów pracowników, dużej fluktuacji załóg?** Przyczyn jest wiele. Nie można pominąć milczeniem przesłanek natury ekonomicznej, szukania lepszych warunków pracy (wyższych płac). Wydaje się jednak, że **podstawową przyczyną płynności kadr tkwi w przesłankach natury socjologicznej.**

Postaram się uzasadnić tę tezę na przykładzie **Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Białostockiej.** Impas organizacyjny spowodowany nieudolnością byłej dyrekcji rozpoczął się w 1961 r. i trwał prawie do połowy 1962. Dyrekcja nie mogła znaleźć wspólnego języka z załogą, a personel techniczny — z robotnikami. Nie wykonywano planów, powstała atmosfera niezadowolenia. **Ludzie na ogół nie lubią bałaganu. Z tego też względu, mimo niezłych płac, odeszło z Wytwórni kilkuset robotników, w tym wielu dobrych fachowców.** Falą niezadowolenia z niewłaściwych metod kierowania objęła również personel inżynieryjno-techniczny. Były naczelny inżynier — **Czerkaski,** stosował „metodę pracy" polegającą na waleniu pięścią w stół i wyrzucaniu pracowników za drzwi. I zbiwnu, nie z powodu złych warunków płacowych, ale z przyczyny złej atmosfery, tylko w okresie I i II kwartału ub. roku zwolniło się z pracy 16 inżynierów. **Obecna, nowa dyrekcja, potrafiła w stosunkowo krótkim czasie gruntownie zmienić klimat pracy w fabryce.** Przyszli nowi robotnicy, nowi inżynierowie i załoga znowu jest skomplet owana. To wszystko kosztowało jednak wiele trudu, wysiłku, no i państwowych złotówek.

Dla pełnego obrazu warto podać przykład z innej „beczki". Mamy w Białymstoku zakłady, gdzie atmosfera pracy jest prawie wzorowa. Ludzie nie kwapią się wtedy przechodzić do innej pracy, nawet mimo możliwości otrzymania wyższych zarobków. Czują się u siebie dobrze i są zadowoleni z pracy. Taki dobry klimat pracy w niedużym zakładzie — **Bazie Remontowej Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych** potrafił wytworzyć w okresie kilku lat dyrektor **Grzybowski.** Dzięki zdolnościom organizacyjnym, umiejętności współżycia z ludźmi, nawiązaniu bezpośrednich kontaktów z pracownikami, potrafił z najgorszego przedsiębiorstwa w ramach zjednoczenia, zrobić najlepszą, przodującą placówkę. W tym przedsiębiorstwie pracownik może zawsze liczyć na troskliwą opiekę, pomoc i sprawiedliwą ocenę wyników swojej pracy. A fluktuacja załóg? Taki termin tam nie pasuje. W ub. roku zwolnił się tylko jeden pracownik i to taki, który niezbyt dobrze się czuł w atmosferze dobrej roboty. Po prostu nie był zbyt chętny do pracy.

W takich zakładach przecenia się na ogół znaczenie bodźców materialnych, a nie docenia bodźców emocjonalnych. Podobnie jest i z fluktuacją załóg. Najchętniej tłumaczy się to ziawisko poszukiwaniem wyższych zarobków. Tymczasem **decyduje dobra atmosfera, właściwy klimat pracy, który w większości wypadków bardziej wiąże pracownika z miejscem pracy, niż wielkość poborów.**

J. REMBIASZ

Z inicjatywy „Gazety Białostockiej" oraz białostockiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich w Klubie MPiK „Ruch" zorganizowana została wystawa grafiki Henryka Wilka pt. „Białystok — stary i nowy". Wystawa ta cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających, o czym m. in. świadczą wpisy do książki pamiątkowej.

Obok zamieszczamy jeden z rysunków H. Wilka, który przedstawia fragment Rynku Kościuszki i ulicy Wesołowskiego.



Pierwsze domy mieszkalne

W czynie majowym

białostoccy budowlani odrabiają zimowe zaległości

Na białostockich budowach panuje wzmożony ruch. Nareszcie widać mobilizację sił i środków, aby w maksymalnym stopniu zmniejszyć zimowe zaległości. Coraz więcej załóg podejmuje cenne zobowiązania pierwszomajowe, postanawiając znacznie przyśpieszyć wykonanie prac określone harmonogramem.

Szczególnie dobre tempo robót cechuje załogę **BPBM** wznoszącą osiedle **„Centrum".** Budowę dwóch dużych domów mieszkalnych zakończono już w stanie surowym. Teraz rozpoczną się roboty wykończeniowe wewnątrz obiektów. Na punktowcach prace trwają już na 6 piętrach.

W tym tygodniu rozpocznie się praca na dwie zmiany na budowach **Północ II** i przy ul. Mazowieckiej. Trwają roboty wykończeniowe w trzech budynkach na **Antoniuku,** które będą przekazane do użytku w bieżącym kwartale. Również wkrótce oddany zostanie do zamieszkania 6-klatkowiec przy ul. Mazowieckiej o 237 izbach oraz szkoła przy ul. Suchej.

Natomiast **BPB** przekazało **„Zachecie"** przy ul. Konopnickiej budynek o 114 izbach Drugi o 116 izbach przy ul. Orzeszkowej oddany będzie w przyszłym tygodniu. Ponadto rozpoczęto wykopy pod budynek „Rodziny Kolejowej" przy ul. Manifestu Lipcowego.

Przyśpiesza się także roboty na stanach surowych. Przy ulicach Orzeszkowej i Sosnowej pracują specjalnie skompletowane brygady. Na wielu obiektach rozpoczęto czyny majowe.

Właśnie o podjęciu zobowiązań 1-majowych zameldowała załoga **„Przemysłówki" w Fastach.** I tak, **postanowiono wybudować do 1 maja, a więc 30 dni przed terminem 620 fundamentów pod krosna w tkalni białej.** Do końca kwietnia — to jest 10 dni przed terminem — zbudowana zostanie także konstrukcja stropo-dachowa nad I piętrem przybudówki tkalni. Wartość tych zobowiązań ocenia się na 250 tys. złotych. (rk)

Analiza ubiegłorocznej pracy oraz najbliższe zadania -tematem KSR w BZPW im. Sierżana

Odbywające się ostatnio w białostockich zakładach pracy konferencje samorządów robotniczych podsumowują wyniki działalności swoich przedsiębiorstw w roku ubiegłym. W dniu wczorajszym Konferencja SR odbyła się w BZPW im. Sierżana.

BZPW wykonały z nadwyżką zadania produkcyjne w roku 1962. Bardzo dobre wyniki notują Zakłady im Sierżana w **obniżce kosztów własnych — 4.918 tys. zł.** Obniżkę uzyskano m. in. przez poprawę wskaźników techniczno - ekonomicznych oraz zastosowanie surowców zastępczych, bez ujemnego, oczywiście, wpływu na jakość i użyteczność wyrobów.

Dzięki rzetelnemu wysiłkowi całej załogi, mógł „Sierżan" wygospodarować za rok ubiegły fundusz zakładowy w wysokości 1 mln 985 tys. zł. Na marginesie ostatniej KSR u „Sierżana" warto wspomnieć jeszcze o rzeczowej i nacechowanej gospodarską troską dyskusji. o podjętej uchwale, której wykonanie gwarantuje uzyskanie przez zakłady dobrych wyników ekonomicznych. W centrum bowiem zainteresowań całej załogi pozostają nadal takie zagadnienia, jak **jakość produkcji, wydajność pracy, postęp techniczny i gospodarka materiałowa.**

(gen)

Wypłaty funduszu zakładowego

Rozpoczyna się okres wypłat funduszu zakładowego za ubiegły rok. Podstawą wypłat są wyniki gospodarcze przedsiębiorstwa, przeanalizowane i zweryfikowane uprzednio przez specjalne komisje.

Niektóre białostockie zakłady dokonały wypłat z funduszu zakładowego. Według informacji udzielonej nam przez I Oddział Miejski NBP, do dnia wczorajszego wypłacono ponad **3 mln 200 tys. zł. z tego 746 tys. zł przez książeczki PKO.**

Wielkość wypłat — jak już podkreślaliśmy — uzależniona jest od wyników ubiegłorocznej pracy. Na przykład **ZNTK w Łapach** podzieliły fundusz w wysokości 673 tys. zł, **KZKS w Staroselcach** — 229 tys. zł, **Białostocki Zarząd Aptek** — 475 tys. zł, **Białostockie Przedsiębiorstwo Remontowe PT** — 85 tys. zł.

Fundusz zakładowy przeznaczany jest na różne cele, a przede wszystkim na budownictwo. Tak więc **załoga Fabryki Pluszu przekazała do Banku Inwestycyjnego 123 tys. zł,** (rk)

I miejsce w kraju zdobyła białostocka PSS

Kilka dni temu komisja współzawodnictwa w Warszawie podsumowała wyniki współzawodnictwa spółdzielców za rok ubiegły. O tytuł najlepszej, skokurowało 427 spółdzielni spożywców, i miejsce w skali krajowej, za dobre efekty gospodarcze i prace społeczno - wychowawczą wśród członków uzyskała białostocka PSS. Zdobyła ona sztandar przechodni, który dotychczas posiadali onolanie. Warto wspomnieć, że PSS w Białymstoku osiągnęła w roku ubiegłym blisko 15 mln zł czystego zysku. W roku 1960 zysk wyniósł tylko 1,5 mln zł.

Uroczyste wręczenie sztandaru i nagród pieniężnych najlepszym i najbardziej zasłużonym spółdzielcom nastąpi na akademii zorganizowanej 27 bm. w kinie-kawiarni Związków Zawodowych. W drugiej części akademii z ciekawym programem wystąpi miejscowe zespoły artystyczne. Przewidziane jest też spotkanie załogi z gospodarzami miasta. (h)

Szybciej i lepiej naprawi obuwie

Proces koncentracji i specjalizacji obejmuje także i usługi. Te nową formę organizacji pracy spółdzielcy postanowili wprowadzić w zakładach usługowych naprawy obuwia.

Pierwszy specjalistyczny punkt — jak już informowaliśmy — ma być otwarty w Białymstoku przy ul. Fornalskiej. Punkt ten, wyposażony w nowoczesne maszyny i zatrudniający najlepszych specjalistów, wykonywać będzie wszelkie naprawy obuwia. Zlecenia na naprawę obuwia przyjmowane będą od klientów w różnych dzielnicach miasta.

Jakie zmiany przyniesie reorganizacja w usługach? Przede wszystkim usprawni pracę, co wpłynie na pewno skrócenie terminów i poprawi jakość wykonywanych zleceń. (h)

Co słychać na budowie telewizji

W zasadzie niewiele. Zmieniono kanał na lepszy w Rutkach, w związku z czym znów mamy dobry odbiór obrazu. Ale Białostockie Zjednoczenie Budownictwa powinno wpłynąć na Rutkowskie PB, żeby szybciej wykończyć w Rutkach budynek. Bo wiosenne przecieki na urządzenia zbyt często powodują awarie.

Natomiast w Krynicach BPBM usuwa usterki w gmachu telewizyjnym, w którym montuje się urządzenia do nadajnika białostockiego. Nadajnik ten wykonuje zakład Ł-2 w Warszawie. (f)

Już wkrótce inwalidzi otrzymają nowoczesny zakład

Dobiegają końca prace przy budowie obiektu produkcyjnego przy ul. Chmielnej, gdzie mieścić się będzie spółdzielczy zakład metalowy im. Waryńskiego.

Przekazanie budynku do użytku przewidziane jest w czerwcu br. Spółdzielnia przygotowali już maszyny i urządzenia. Będzie to zakład nowoczesny, zatrudniający na jedną zmianę 140 robotników. W pierwszym okresie, po uruchomieniu, wartość produkcji rocznej wyniesie ponad 30 mln zł, a w przyszłości wzrośnie do 60 mln zł. Obecnie Spółdzielnia Inwalidów im. Waryńskiego mieści się w dwóch starych budynkach nie nadających się zupełnie do celów produkcyjnych. Po przeniesieniu się do nowego budynku, spółdzielcy nie tylko zwiększą ilość wytwarzanych artykułów, ale także rozszerzą znacznie asortyment i jeszcze bardziej rozwiną kooperację.

W związku z otrzymaniem nowego lokalu i projektowanym wzrostem produkcji, zarząd spółdzielni czyni przygotowania do przeszkolenia ludzi, szczególnie inwalidów. W spółdzielni im. Waryńskiego 75 proc. zatrudnionych stanowić będą inwalidzi. (f)

Z okazji XVIII rocznicy układu ze Związkiem Radzieckim i 93 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina

Uroczysta akademia

w BZPW im. Sierżana

Z okazji XVIII rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską oraz 93 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, w dniu jutrzejszym tj. w sobotę, 20 kwietnia w sali BZPW im. Sierżana odbędzie się o godz. 12 uroczysta akademia okolicznościowa. W akademii uczestniczyć będą przedstawiciele władz, pracownicy Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego oraz delegacje białostockich zakładów pracy. (h)

Spotkanie z radnymi

Dzisiaj, 19 bm., o godz. 18 w III Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Marchlewskiego, odbędzie się spotkanie mieszkańców z radnymi Miejskiej Rady Narodowej — **Marianem Poniatowskim, Michałem Marczukiem, Wierą Pachwicewicz, Edwardem Kowalczukiem.**

Na spotkanie to, które organizuje Komitet Blokowy nr 43 i Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 30, proszeni są mieszkańcy ulic — **Glinianej, Modlińskiej, Piasta** (od ul. Skorupskiej do ul. Słonimskiej), **Poprzecznej, Słonimskiej** (od ul. Szczyglej, strona prawa), **Skorupskiej** (od ul. Wiktorii do ul. Słonimskiej), **Staszica** (od ul. Wiktorii do ul. Piasta), **Stary Rynek, Wyłotnej, Wiktorii** (od ul. Staszica do ul. Skorupskiej). (as)

„Zawalidrogi"

Zwały gruzu, kamieni, doły po „gazowych wykopkach" spotkać można jeszcze na wielu ulicach.

Na zapleczu domu przy ul. Fornalskiej, gdzie znajduje się sklep Centrali Rybnej, prawdziwe pobojowisko. Gruz i glina (pozostałości po remoncie sklepu) nie są usunięte i są zmorą mieszkańców bloków, Przy ul. Malmeda 15a — kamienie i doły po „wykopkach gazowych" nie przyczyniają się do estetycznego wyglądu ulicy. Wiosenne porządki obowiązują wszystkich. (as)

Drobnostka a cieszy

Dekorator wystaw Domu Towarowego PSS wpadł na dowcipny pomysł, umieszczając w jednej z witryn pomysłową planszę, na której w poglądowy sposób pokazano cztery zasadnicze fazy... wiązania krawata na tzw. „węzeł krakowski".

Niby drobiazg, a niejeden młody człowiek nauczy się dzięki temu wiązać porządnie krawat, będący przecież jedyną ozdobą i jedynym uzmysłowieniem w monotonnym męskim stroju. A może by tak pomyśleć i o innych „lekcjach poglądowych"? Ten sposób łączenia reklamy z pokazem jest z pewnością lepszy niż sztampowe wykładanie na wystawę gromady fidrygałków. (Erka)

Wspólnym wysiłkiem

upiększamy nasze miasto

Jak co roku miasto nasze przystępuje do tradycyjnych wiosennych porządków. Jest to sprawa naszej ambicji i przedmiotem troski wszystkich mieszkańców, aby miasto nasze z okazji Roku Ziemi Białostockiej wyglądało przyjemnie, ozdobione wieloma zieleńcami i kwiatami. Okres wiosennych porządków szczególne nasilenie winien osiągnąć w okresie od 19 kwietnia do 30 kwietnia.

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Prezydium MRN przywiązują wielką wagę do udziału wszystkich mieszkańców w akcji porządkowania i upiększania miasta. Piękne pole do działania mają szczególnie komitety blokowe, które winny być inicjatorami i koordynatorami czynów społecznych, podejmowanych przez mieszkańców poszczególnych domów czy też ulic lub dzielnic.

Akcja wiosennych porządków nie może — i zupełnie zresztą słusznie — ograniczyć się wyłącznie tylko do udziału mieszkańców. Niewątpliwie zakłady pracy, przedsiębiorstwa i instytucje, rozejrzą się dokładnie po swych posesjach i placach, aby do dnia majowego święta zniknęły wszystkie zbyteczne rupiecie, kawałki gruzu, uprzątnięte zostały śmieci.

Białystok ma ambicję, aby z każdym rokiem podnosiła się estetyka ulic. Nie można w tym zakresie ograniczać się wyłącznie do pracy takich miejskich przedsiębiorstw jak Zarząd Zieleni Miejskiej czy też Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Wspólnym wysiłkiem można zdziałać o wiele więcej i bardziej skuteczniej. Piękna inicjatywa czynów społecznych, która ma już w naszym mieście bogatą i ugruntowaną tradycję, winna szczególnie teraz — w okresie wiosennych porządków — znaleźć szerokie ujście dla społecznego działania pod hasłem: **wszyscy do upiększamy swoje miasto.**

Warto podkreślić, iż Zarząd Zieleni Miejskiej służy chętnie wszelką pomocą i fachową radą przy powstawaniu — z inicjatywy mieszkańców — nowych zieleńców i trawników. Wiele przedsiębiorstw też z pewnością nie odmówi swej pomocy. Wspólnym wysiłkiem dołóżmy starań, aby na majowe święto miasto nasze było jeszcze piękniejsze i ładniejsze. (h)

Walne zgromadzenie delegatów P•S•S

W najbliższy poniedziałek, 22 kwietnia br. o godz. 10 w świetlicy PSS rozpocznie obrady walne zgromadzenie delegatów Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Uczestnicy obrad zapoznają się ze sprawozdaniem Zarządu PSS, omawiającym działalność spółdzielni w roku ubiegłym oraz omówią zamierzenia PSS na rok bieżący. Dokonany zostanie również podział czystej nadwyżki, uzyskanej przez PSS w r. 1962. (as)

Uwaga, ostatnia w tym roku!

Dyrekcja Liceum Korespondencyjnego w Białymstoku powiadamia uczniów, że w dniach 20 i 21 bm. odbędzie się ostatnia w tym roku szkolnym konferencja instruktażowa. Obecność wszystkich uczniów obowiązkowa.

20 bm. godz. 15, 21 — godz. 8.

Pracownicy Gazowni podnoszą kwalifikacje

W białostockiej Gazowni zorganizowano kurs dla pracowników działu sieci nie posiadających odpowiednich tytułów kwalifikacyjnych. Kurs, który rozpoczął się 1 kwietnia br., trwać będzie do 15 sierpnia. 35 osób — pracowników gazowni, trzy razy tygodniowo po cztery godziny dziennie, zdobywa wiedzę z zakresu technologii gazownictwa, budowy instalacji sieci gazowej i innych przedmiotów fachowych, a także — z matematyki, fizyki, chemii, przepisów prawa i nauki o Polsce współczesnej. Absolwenci kursu, po złożeniu egzaminu, uzyskają tytuły kwalifikacyjne: montera instalacji gazowej i montera sieci gazowej.

Wykładowcami przedmiotów fachowych są inżynierowie i technicy gazowni, posiadający wieloletnią praktykę.

Koszt kursu, który pokrywa gazownia, wynosi około 230 zł na jedną osobę. Wysłanie jednego pracownika na podobny kurs do Łodzi kosztowałoby ponad 3.000 zł. (sm)

Nowalijki na straganach

Już wkrótce pojawią się na ulicach miasta stragany warzywno - owocowe Spółdzielni Ogrodniczej „Witamina". Ilość straganów powiększy się w tym roku o pięć i będzie ich ogółem 15. Nowalijki i warzywa sprzedawane będą na ulicznych straganach już pod koniec kwietnia br. Jeśli już mowa o warzywach, to warto dodać, że w maju ukaże się w sprzedaży pierwsze tegoroczne pomidory. (as)

Sprawa nie tylko jednego bloku

W styczniu br. mieszkańcy bloku przy ul. Kalinowskiego 2/2 zwrócili się do Zakładu Cieplnego MZBM z prośbą o zwiększenie ilości grzejników centralnego ogrzewania w mieszkaniach, gdyż systematycznie było w nich za zimno. Pomimo uszczelnionych drzwi i okien, temperatura w mieszkaniach niewiele przekraczała plus 10 stopni C. 13 dzieci i 20 dorosłych marzło całą zimę w niedogrzewanych mieszkaniach.

Komisja z Zakładu Cieplnego przyszła sprawdzić ogrzewanie w marcu, w dzień słoneczny, gdy temperatura na dworze wynosiła plus 4 stopnie C. Orzeczenie komisji brzmiało: „Grzejniki grzeją normalnie i są zainstalowane zgodnie z projektem. Jednocześnie komisja zaleca uszczelnienie okien i drzwi balkonowych w okresie opałowym 1963/64. Komunikujemy jednocześnie, iż temperatura w pomieszczeniach przez Was zajmowanych nie utrzymuje się w granicach plus 17 sto. C, dlatego, że budynek nie jest otynkowany i jest położony na przestrzeni otwartej — nieosłonięty. Zakład Cieplny dokona regulacji sieci centralnego ogrzewania, innych czynności nie przewiduje się — o zwiększeniu ilości elementów grzejących nie ma mowy".

A więc grzejniki są zgodne z projektem, ale w mieszkaniach jest zimno. A może projekt jest zły? Jeśli błok jest nieotynkowany (i chyba w najbliższym czasie nie będzie i nie osłoniety, to coś trzeba zrobić, aby lokatorzy nie marzli. Sądzimy, że MZBM rozpatrzy tę sprawę, bo wcale nie jest to kwestia tylko tego jednego bloku w mieście. Inne są też w podobnej sytuacji. (a)

Kto wylosował motorower?

16 kwietnia br. w Centrali PKO w Warszawie odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych motorowerami. Ogółem wylosowano 21 premii w postaci motorowerów.

Spośród właścicieli książeczek motorowerowych z naszego województwa, premię w postaci motoroweru „Komar" wylosował właściciel książeczki motorowerowej PKO nr UO 2067272, wystawionej w I Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku.

Dotychczas posiadacze tego rodzaju książeczek w naszym województwie wylosowali 3 motorowery. (h)

W XX rocznice powstania w getcie warszawskim

Cmentarz getta białostockiego przyjęła pod opiekę Fabryka Pluszu

W dniu wczorajszym, 18 bm. w związku z XX rocznicą powstania w getcie warszawskim, odbyło się uroczyste przekazanie cmentarza getta białostockiego pod opiekę Fabryce Pluszu. Uroczystość odbyła się na cmentarzu przy ul. Żabiej. Przed pomnikiem poległych zapłonęły znicze i stanęła warta honorowa.

Uroczystość zagaił prezes Zarządu Oddziału ZBoWiD — **Karol Badyda.** Referat omawiający dzieje powstania w getcie warszawskim wygłosił przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce — **Hersz Hakmajer.** Pamięć poległych uczczono minutą ciszy.

W imieniu Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa przekazania cmentarza przy ul. Żabiej pod opiekę Fabryce Pluszu dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — inż. **Jerzy Półplawski.** W imieniu załogi Fabryki Pluszu przemówił dyrektor inż. **Edmund Pilat,** zobowiązując się do troskliwej opieki nad cmentarzem.

Z kolei odbyło się składanie wieńców na mogiłach cmentarza, który jest jednocześnie miejscem straceń obywateli żydowskich. Na cmentarzu tym spoczywają wszyscy bojownicy polegli w czasie powstania w getcie białostockim, a także cały szereg innych. Mocznikowiczem. Pochowano tam ponadto wszystkich rozstrzelanych w okresie organizacji i likwidacji getta białostockiego, a także Żydów wymordowanych w innych miejscach straceń jak Pietrasze itp. W miejscu straceń przy ul. Żabiej hitlerowcy rozstrzelali cały personel szpitala żydowskiego. (a)

O czym marzą siedmioklasiści...

Koniec roku szkolnego tuż, tuż... Nic dziwnego, że Poradnia Psychologiczna zainteresowała się siedmioklasistami, którzy kończą szkoły podstawowe w czerwcu br. Przeprowadzone w klasach siódmych badania psychologiczne wykazały, że wśród dziewcząt białostockich panuje moda na pielęgniarstwo i fryzjerstwo, a najbardziej wymarzonym kierunkiem wśród chłopców jest radiotechnika. Od ubiegłego roku tj. od chwili otwarcia tego kierunku nauki w Technikum Elektrycznym, wydział ten bije na głowę wszystkie technika i szkoły zawodowe.

Dziewczęta — jak wykazały przeprowadzone badania — zbyt mało interesują się kierunkami technicznymi. Nie wszyscy też chłopcy dostają się na radiotechnikę. Warto chyba, aby szkoły w większym stopniu informowały młodzież o programach i zaletach poszczególnych szkół średnich. Dobrze byłoby wznowić tradycję „drzwi otwartych", w technikach i szkołach zawodowych. (s)

Doroczny popis

Ogniska Baletowego

W najbliższy poniedziałek, 22 kwietnia br. o godz. 19 w sali Teatru im. Al. Węgierki odbędzie się doroczny popis uczniów, znanego w naszym mieście, Państwowego Ogniska Baletowego.

Ognisko Baletowe ma w Białymstoku stare tradycje. Od lat weszło w zwyczaj, że wiosną odbywa się przegląd rocznego dorobku pracy pedagogicznej i artystycznej Ogniska. Oczywiście najbardziej usatysfakcjonowani są rodzice, których dzieci popisują się na scenie. Nie brak również i zarozrałych, choć bez mniejszego zainteresowania przyjaciół tej pożyteczne placówki. Wśród wielu numerów tegorocznego programu niewątpliwie uwagę widzów zwróci występ „pierwszaków".

Warto też nadmienić, że absolwenci białostockiego Ogniska Baletowego przy Bułaj zaangażowany został do zespołu Wojska Polskiego. Będziemy mogli podziwiać go na corocznym popisie w tańcu Rachmaninowa „Polszyzyt" oraz duecie z Antoniną Kosterek, również absolwentką Państwowego Ogniska Baletowego.

Popis powtórzony zostanie 29 kwietnia br. (KS)

Kłopoty ze szczepieniami

Szczepienia przeciwko durowi — ważna rzecz. Stacje sanitarno - epidemiologiczne propagują je te szczepienia, zużywa się czas i pieniądze na wykazanie ich konieczności.

Nie wszystkim jednak leży na sercu dobro szczepień. Niech np. spróbuje się zaszczepić pacjent przychodni MSW! Na całej poliklinice nie znajdzie się nawet świstka papieru z ogłoszeniem, gdzie, w jakich godzinach i do kiedy odbywają się te szczepienia. W rejestraturze też nic nie wiedzą. W rezultacie zdarza się, że ludzie czekają godzinami na kogoś, kto raczyłby zająć się tym.

Osobom, które nie poddadzą się obowiązkowym szczepieniom przeciwko durowi, grozi kara grzywny i aresztu. Wygodniej jednak czasem ryzykować, niż narażać się na takie czekanie, jak pacjenci wczoraj w poliklinice. (a)

MRÓWKA

W sprawie kurka...

Narzekamy, że jeśli zepsuje się kurek w kranie, musimy miesiącami czekać na mechanika. Administracja Budynków Mieszkalnych tłumaczy to nawałem roboty, brakiem fachowców itp.

Nie chcemy się wdawać w omawianie meritum zagadnienia kurka. Ze swej strony pragniemy tylko nadmienić, że jeden naprawiony kurek amortyzuje się (tak, tak — kurek też, ma swój okres amortyzacji) dopiero po sześciu latach, zaś uszczelka po 18 miesiącach.

Czy wobec tego ci, którzy powinni, są zainteresowani w szybkiej naprawie zepsutych kurków? Przy takiej amortyzacji — każdy kurek to dodatkowe straty. (s)

Kłopoty ze szczepieniami

JEDY przyszła u nas moda na jednorodzinne domki, propagowano ich budownictwo hasłem: Ciasny ale własny! Jest i inne powiedzonko: wolność Tomku w swoim domku. Przypominam te przysłowiowe mądrości, bo akurat mam na stole listy Czytelników o mieszkaniach w wielkich blokach. Listy te — to właściwie jedna wielka skarga. Tu słuszna nastawia radio na cały regulator, tam dzieciaki przerwacają meble ku utrapieniu rodziny mieszkającej na dole, gdzie jeszcze inni dziej trwają huczne imieniny do późna w nocy. Jednym słowem codziennie tzkie sprawy, niby drobne, ale na pewno zatruwające życie. Co z nimi zrobić? Najprostsze wyjście: budować tylko jednorodzinne domki. Tyle, że wyjście takie jest absolutnie nierealne. Trzeba szukać innych.

Jednym z nich jest to, co ogólnie nazwać można kulturą współżycia w zbiorowości, którą jest blok. Nie jest z tym u naszym kochanym Białymstoku najlepiej. Bardzo często ludzie zapominają, że nie mieszkają w domu sami. Stąd wszystkie kłopoty. Tymczasem sprawa wymaga tylko trochę dobrej woli. Radia można słuchać tak, by nieprzeszkadzał jego ryk sąsiadom. O wszelkich imieninach (zdarza się w każdej rodzinie) i innych uroczystościach można sąsiadów uprzedzić z przeprosić. Można poprosić wreszcie gości o zachowanie umiaru w chóralnych śpiewach. Wzajemne zrozumienie razem mieszkających ludzi zlikwiduje na pewno wiele posujących dziś nerwy konfliktów. Jedno „przepraszam" może zrobić więcej, niż dziesiątki skarg do administracji czy komitetu blokowego. Trzeba tylko to „przepraszam" powiedzieć w porę.

Oczywiście, czasem najlepsze słowo nie rozwiąże sprawy. Myślę o tych wszystkich, którzy sami nigdy nie zechcą pamiętać, że mieszkają z innymi ludźmi. W takich sprawach doradzam więcej inicjatywy komitetom blokowym. Oficjalne zwrócenie uwagi przez komitet, upomnienie czy nawet groźba może poskutkować. Jest o co zabiegać. Zbytnio psują nerwy te domowe swary i intrygi. W mieszkaniu szukamy przecież spokoju. Zobaczcie co pisze o tym S. Świerad na sąsiedniej stronie. Zgadzam się z nim zupełnie.

EFEL

W kilku WIERSZACH

Wieczór z okazji 20 rocznicy powstania ZWM odbędzie się dziś o godz. 19 w Klubie Handlowców. W programie spotkanie z działaczką ZWM — Wandą Kuć i występy Studenckiego Kabaretu „Osesek". Wstęp za zaproszeniami. (a)

Dziś, o godz. 18 w WDK odbędzie się spotkanie z Monika Warneńską na temat „Wrażenia z Wietnamu". Po spotkaniu film „Rzeki Wietnamu".

*

W dniu jutrzejszym, tj. w sobotę, 20 kwietnia br. o godz. 18 w Klubie pracowników Prezydium WRN odbędzie się przegląd filmów krótkometrażowych na którym zaprezentowane zostaną m. in. filmy zrealizowane przez Amatorski Klub Filmowy przy WDK.

Początek o godz. 18.

*

W niedzielę, 21 bm. w Świetlicy Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 przy ul. Sukiennej Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 13 i Komitet Blokowy nr 21 organizują zebranie, na które proszeni są przybycie mieszkańcy ulic: Sosnowej, Stolecznej, Sukiennej, Marmurowej, Brukowej, Pierszej, Równoległej, Krakowskiej i Manifestu Lipcowego.

Tematem zebrania będzie omówienie organizacji czynów społecznych w Roku Ziemi Białostockiej oraz bieżące sprawy dzielnicy. W zebraniu uczestniczyć będą również radni MRN. (h)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Potrzebna pomoc do dzieci. Wasilków, ul. Krzywa 62 — Franciszek Górski. g 1338-1

Natychmiast potrzebna pomoc domowa do dziecka, dochodząca. Białystok, Aleja 1 Maja 10 m. 60. g 1367-1

Potrzebna pomoc domowa do rocznego dziecka, Białystok, Nowogródzka 3 m. 2 (blok). Zgłaszać się po godz. 15. g 1362-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, M. Nowotki 17 m. 3 (wejście obok fabryki). g 1360-1

LOKALE

Mieszkanie — 3 pokoje, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, w Opolu — zamienię na podobne lub mniejsze w Białymstoku. Zgłoszenia: Białystok, Warszawska 8 m. 3. g 1335-1

Ładny pokój z kuchnią w bloku — zamienię na dwa pokoje z kuchnią w bloku. Białystok, Aleja 1 Maja 24 m. 60. g 1336-1

SPRZEDAŻ

Dom jednorodzinny — sprzedam, lub zamienię na jedno albo dwurodzinny murowany, dopłacę lub przejmę zadłużenie. Oferty składać: Białystok, ul. Myszyniecka 18/1. g 1352-0

Plac budowlany wraz z materiałami budowlanymi — okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Garbarska 5a m. 9. g 1346-1

Motocykl MZ-250 — sprzedam. Ul. Krakowska 3/1 m. 3. g 1343-1

Pianino marki „Bechstein" — sprzedam. Białystok, Reymonta 24, tel. 77-33 g 1369-1

Sprzedam część domu — II piętro, 108 m kw., nie wykończone, w Łomży. Informacji udzieli: Regina Konopko, Króle, pow. Zambrów. g 1337-1

Dom drewniany (pokój z kuchnią) — sprzedam. Białystok, Zaściańska 74. g 1345-0

ZGUBY

Butkiewicz Jan, zam. Piekuty, zgubił numer rejestracyjny od motoru marki „Jawa" — 7845 wydany przez Wydział Komunikacji w Wysokiem Mazowieckiem. p 414-1

Buźniak Teresa zgubiła bilet miesięczny, legitymację nr 193 i zaświadczenie wydane przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową. p 421-1

Klimowicz Rajmund zgubił świadectwo ukończenia Zaocznej Szkoły Majstrów Budowlanych wydane przez Technikum Budowlane Zaoczne w Warszawie. g 1341-1

Klimowicz Rajmund zgubił dyplom mistrzowski nr 3145/58 wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Białymstoku. g 1341-1

Lenda Ryszard zgubił bilet wolnej jazdy nr 554 wydany przez MPK Białystok i legitymację szkolną nr 300. g 1368-1

Paździor Andrzej, zam. Baciki Średnie, zgubił numer rejestracyjny od motocykla — AB 95-06 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Siemiatyczach. p 419-1

Wieremiejuk Sławomir zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Geodezyjne. g 1340-1

RÓŻNE

Magister udziela korepetycji — matematyka, fizyka, zakres szkoły średniej. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 1334. g 1334-1

przetargi

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg na sprzedaż budynków przeznaczonych do rozbiórki, położonych w Białymstoku przy ulicach:

1) Mickiewicza 47a
2) Marchlewskiego 5
3) Warszawska 38b
4) Sienkiewicza 39
5) Malmeda 32a
6) Waszyngtona 4.

Cena wywoławcza dla budynków przy ul. Mickiewicza 47a wynosi zł 1.686, ul. Marchlewskiego nr 5 — zł 1.173,04, ul. Warszawska nr 38b — zł 6.424, ul. Sienkiewicza nr 39 — zł 8.678,20, ulica Malmeda nr 32a — zł 5.133,06, ul. Waszyngtona nr 4 — zł 5.301.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1963 roku o godz. 8.30 w biurze MZBM, ulica Ogrodowa 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 28 kwietnia 1963 roku godzina 15.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Naczelny Inżynier MZBM. k 539-0

pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Aparatury Chemicznej w Krakowie zaangażuje do swego oddziału terenowego w Białymstoku **INŻ. MECHANIKA** z doświadczeniem konstruktorskim w zakresie aparatury i urządzeń przemysłowych — na stanowisko gł. konstruktora Oddziału. Dla zamiejscowych przewiduje się w pierwszym okresie komfortową garsonierę, a w późniejszym okresie mieszkanie służbowe.

Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Aparatury Chemicznej — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 114. k 540-0

Wysokokwalifikowanych kopaczy - rozpieraczy i robotników do robót kanalizacyjnych — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Łodzi, ul Lutomierska 32/34.

Warunki pracy i płacy: praca w akordzie zarobek, w zależności od ilości wykonanych robót, średnio 1.400 — 1.800 zł, oparty w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w wygodnym hotelu robotniczym. Ubranie robocze w/g obowiązujących norm. Robotnicy zamiejscowi korzystają ze wszystkich świadczeń jak pracownicy zwerbowani.

Chętni podjęcia pracy zgłoszą się do działu zatrudnienia i płac ŁPRI w Łodzi, ul. Zachodnia nr 31, dojazd z Dworca Fabrycznego tramwajem linii nr 5. k 543-0

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
SZCZĘŚLIWCOM z zakładów
14. IV. 1963 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski			Toto-Lotek	
13 trafień	— zł	6 trafień		1.000.000 zł
12 „	31.593 zł	5+ „		154.638 zł
11 „	1.788 zł	5 „		6.680 zł
10 „	203 zł	4 „		170 zł
		3 „		10 zł

k 594-1

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU

Białystok, ul. Ciepła nr 1, tel. 60-74

POLECA SWOJE USŁUGI W ZAKRESIE:

— ślusarstwo ogólne i budowlane
— remonty i konserwacje dźwigów osobowo - towarowych,
— instalacje wod. - kan. i c. o.
— instalacje elektryczne, odgromowe
— projektowanie, wykonywanie i konserwacja reklam neonowych
— wykonywanie pomiarów oporności uziemień i skuteczności zerowania

oraz otwarty został **NOWY DZIAŁ:**

Remontów i przygotowania do weryfikacji wytwornic acetylenowych.

k 535-1

40 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn) do prac inwestycyjnych — przyjmie od zaraz **Cukrownia „Kętrzyn" w Kętrzynie** woj. olsztyńskie.

Warunki przyjęcia do pracy:

1. ukończony 18 rok życia,
2. dobry stan zdrowia,
3. uregulowany stosunek wojskowy, wykluczający możliwość powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 1963 roku.

Okres pracy do 31 grudnia 1963 roku. Zakwaterowanie bezpłatne na miejscu. Obiady w stołówce fabrycznej w cenie 8 zł. k 529-00

INŻYNIERA lub **TECHNIKA CHEMIKA** zatrudni od zaraz **Huta Szkła „Białystok" w Białymstoku**, ul. Ryska 1.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 530-00

Szczecińska Stocznia Remontowa zatrudni natychmiast następujących robotników wykwalifikowanych: **elektryków, monterów rurociągowych (hydraulicy), tokarzy, frezerów, ślusarzy ogólnych.**

Podania z życiorysem (podać przebieg pracy) kierować do Działu Kadr Stoczni — Szczecin, ul. Ludowa 13. Od kandydatów do pracy wymaga się świadectw kwalifikacyjnych, względnie długoletniej praktyki.

Nowoprzyjętym (samotnym) gwarantujemy zakwaterowanie. k 547-0

Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Inżynieryjne w Olsztynie, ul. Waryńskiego 50, zatrudni natychmiast: **10 instalatorów** wod. - kan., **10 brukarzy, 100 robotników niewykwalifikowanych.** Zakwaterowanie w hotelach robotniczych, stołówka na miejscu, świetlica, ubrania robocze po rozpoczęciu pracy. Wynagrodzenie zgodnie z UZP w Budownictwie (praca akordowa), przeciętny zarobek dla robot. 1.600 — 1.800, dla fachowców — 2.500 zł. Zwrot kosztów przejazdu po podjęciu pracy. k 536-0

Gdyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Gdynia, ul. I Armii Wojska Polskiego nr 13, zatrudni natychmiast: **30 tynkarzy** na tynki wewnętrzne i roboty elewacyjne, **15 zbrojarzy, 4 cieśli** oraz **30 robotników niewykwalifikowanych.** Praca stała. Wynagrodzenie akordowe. Hotel robotniczy ze stołówką — zapewniony.

Zgłaszać się na adres podany wyżej. k 534-0

Dokąd dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Szczęście Frania", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Czerwone berety", prod. pols. (od lat 16), dodatek — „Z tamtej strony okienka", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Godzina pąsowej róży" prod. pols., panoramiczny (od lat 14), dodatek — Nad Wisłą", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Przygody Münchhausena", prod. czeskiej (od lat 16), dodatek — „W 10 minut dookoła świata", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Poeta i kadet", prod. radz. kolorowy (od lat 16), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. „Bigamista", prod. włoskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Noce Cabirii", prod. włoskiej (od lat 16), dodatek — „Od śniadania do kolacji", godz. 17 i 19.20.

„Roma" — „Dwaj panowie N", prod. pols. (od lat 16), godz. 18.

DDK Nowe Miasto — „Biedni bogacze", prod. węgierskiej, kolorowy (od lat 18), godz. 17 i 19.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Ruda Julka", prod. franc. (od lat 16), godz. 16.30 i 19.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek — „Świerszcz" — „Zimowa przygoda" (Augustów).

KINA

„Polonia" w Ełku — „Książe i aktoreczka"
„Zorza" w Ełku — „Trójgłowy smok"
„Orzeł" w Ełku — „Dezerter"
„Bałtyk" w Suwałkach — „Zerwany most"
„Merkury" w Suwałkach — „Szerszeń"
„Milenium" w Łomży — „Na białym szlaku"
„Październik" w Łomży — „Strzał na bagnach"
Zambrów — „W 80 dni dookoła świata"
Sokółka — „Czekaj na mnie"
Augustów — „Gangsterzy i filantropi"
Bielsk Podlaski — „Tata, mama, córka i zięć"
Hajnówka — „Romeo i Julia".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia, 22-22

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-2.

Apteka nr 4, ul. Mickiewicza 44, tel. 22-39.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.20 Muzyka; 8.50 „Z mojej teczki"; 9.30 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dla przedszkoli; 11.00 „Proszę mówić — słuchamy"; 12.45 „Swojskie melodie"; 13.20 Muzyka dla wszystkich; 14.00 „Plan" — fragm. opow. B. Rajnowa; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 15.45 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie; 16.35 Program młodzieżowy; 17.15 „Kultura pilnie poszukiwana"; 18.10 „Przygoda w Koog" — fragm. książki S. M. Salińskiego; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.00 Koncert muzyki operowej; 19.30 „Echa prerii"; 20.30 Polskie melodie ludowe; 21.00 „Notatnik kulturalny"; 21.10 „Rozmowy o wychowaniu"; 22.05 Koncert muzyki rozrywkowej.

PROGRAM II

7.50 Muzyka; 8.50 Soliści i orkiestry; 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 10.00 Melodie rozrywkowe; 11.00 Z kart francuskiej opery lirycznej; 12.15 Kwadrans jazzu; 12.35 Białostocki Uniwersytet Radiowy; 12.45 Muzyka; 13.25 „Łańcuch Kościeja" — odc. pow. M. Priszwina; 15.00 Filmowe i operetkowe melodie Dunajewskiego; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Chwila muzyki; 16.50 Kuźnia — przenośnia i rzeczywistość — rep.; 17.10 Koncert życzeń; 18.30 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 18.45 W dewizowym kręgu; 19.30 Koncert symf.; 22.05 „Requiem" — słuch.; 23.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

11.00 Dla szkół; 11.30 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości dziennika TV; 17.05 Dla dzieci: „A co dalej?" oraz film; 17.20 Program tygodnia; 17.50 „Przewrót" — film; 18.20 „Co słychać u Elliotta"; 18.40 „Obalony mur" — filmowy progr. public.; 19.30 Dziennik telewizyjny; 19.50 „Dobranoc"; 20.00 Utwory Kodaly'a i Bartoka; 21.10 TV Studio Literackie „Sad".

BZGraf. A-2

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Decydujące walki
Zwitka i Gałązki
o mistrzowskie szarfy

MECZ AVIA — GWARDIA PRZEŁOŻONY

Krótko o wszystkim

Piłka nożna. Do półfinałowych spotkań piłkarskiego turnieju juniorów UEFA, rozgrywanego na boiskach angielskich, zakwalifikowały się drużyny Szkocji, Anglii, Bułgarii i Północnej Irlandii. Bułgaria niespodziewanie pokonała w ostatnim meczu eliminacyjnym Włochy 2:1.

Chorzowski Ruch zremisował u siebie z olimpijską reprezentacją NRD 2:2. Poważnej kontuzji doznał w tym meczu czołowy napastnik Ruchu — Faber.

W Rotterdamie Holandia wygrała niespodziewanie z Francją 1:0.

Lekkoatletyka. W najbliższą niedzielę, 21 bm., odbędzie się w Puławach centralny bieg przełajowy. Białostoczyznę reprezentować będzie 24-osobowa ekipa.

Kolarstwo. Kontrolny, 30-kilometrowy wyścig kadry polskich kolarzy, zgrupowanych na obozie we Wrocławiu przed Wyścigiem Pokoju, wygrał Zieliński — 42.43,7 przed Chtiejem — 43.35,9, Fornalczykiem, Gawliczkiem, Słowińskim, Palką, Bekerem i Pokornym. Pech prześladował St. Gazdę. Wpadł on na samochód i został odwieziony do szpitala.

Końcowy akord tegorocznych indywidualnych mistrzostw Polski w boksie juniorów (półfinały i finały) nastąpi w najbliższą sobotę i niedzielę w Lublinie. Na tamtejszym ringu stanie 44 najlepszych juniorów kraju, którzy zwycięsko przebrnęli przez kieleckie eliminacje i świerćfinały. Wśród nich dwaj białostoczanie — Zwitek w wadze papierowej i Gałązka w muszej.

Przeciwnikami białostoczan w półfinałach będą dwaj gdańszczanie. Zwitek zmierzy się ze Strzeckim II, a Gałązka z Saradem. Bokserzy ci walczyli już ze sobą w Hali Jagiellonii podczas meczu Białystok — Gdańsk. Wówczas Zwitek wygrał ze Strzeckim II na punkty, a Gałązka zwyciężył Sarada w III starciu przez tko. Jeśli w Lublinie padną podobne rozstrzygnięcia, to w finale Zwitek zmierzy się ze zwycięzcą pojedynku Woliński (Lublin) — Nowak (Kielce), a Gałązka z groźnym Wichmanem (Warszawa), który powinien uporać się w półfinale z Jeromowiczem (Wrocław).

Obaj białostoczanie są do lubelskich występów dobrze przygotowani. Ostatnio trenowali codziennie.

Przewidziany na 21 bm. mecz o wejście do II ligi Avia Świdnik — Gwardia Białystok nie dojdzie w niedzielę do skutku. Decyzją PZB został on przełożony na 5 maja br. Avia nie mogła podobno uzyskać na 21 bm. sali w Lublinie. (ko)

87

ROBERT SZTILMARK.

SPADKOBIERCA Z KALKUTY

Grelli wodził wzrokiem po swej nowej posiadłości. Nigdzie nie było widać ani łodzi, ani tratwy. Wybrzeże sprawiało wrażenie zupełnie bezludnego. Tylko na dalekim brzegu Grelli dojrzał rozpiętą sieć rybacką. Najlżejszy dźwięk, najmniejszy ruch nie zdradzał obecności ludzi na wyspie.

Zaczynał już zapadać zmierzch. Z wąwozów i parowów wypełzły liliowe cienie. Białe tumany mgły zawisły nad doliną i rzeką. Wysoki szczyt różowiejący w ostatnich blaskach słońca, pociemniał i stał się granatowy, a nad zębatą ścianą dalekiego lasu zamigotała pierwsza blada gwiazda.

Grelli zawołał z mostku na Mortona, który — wyraźnie poruszony — stał na spardelu.

— Mister Morton, proszę przyjść do mnie! Czym pan sobie tłumaczy tę ciszę na wyspie?

— Może nikogo tam nie ma.

— Nie, oni tu są. Te sieci... Na piasku widać świeże ślady. Mnie się wydaje, że to milczące przyjęcie oznacza wypowiedzenie nam wojny.

— Może nie zauważyli jeszcze z głębi wyspy przybycia okrętu?

— Niech pan nie plecie głupstw! I jak pan sądzi — kimże w końcu mogą być ci dwaj towarzysze... tego...? Czy jednym z nich nie jest, mimo wszystko, jednooki Bernardito Luiz.

— Ale, co pan mówi, sir! Zmarli nie zmartwychwstają. Na własne oczy widziałem przecież, jak Bernardito płynął, ratując się przed Francuzami i jak po pańskim wystrzale poszedł na dno, z kulą między łopatkami. Dzieliło go wtedy od piaszczystej mierzei co najmniej ze sto stóp.

— Tak, on na pewno nie żyje... Widocznie uratowało się jakichś dwóch ludzi z załogi. A zatem, Morton, proszę się przygotować. Obawiam się zasadzki i jako pierwszego poślę na brzeg pana. Brantley panu wytłumaczy, jak trafić do chaty.

— Na miłość boską, sir! Zaklinam na rany Chrystusa...

— Dość! Teraz niech pan idzie do lady i odprowadzi ją do kajuty. Ale za pół godziny ma pan być na brzegu!

2

— To ona! Nie ma najmniejszej wątpliwości, że to ona!

Mężczyzna w obszarpanej wełnianej kurtce oderwał wreszcie oczy od lunety opartej na splecionych gałęziach gęstych krzaków.

— Rozumie pan, Bernardito, on przywiózł ją tutaj. Oto w jaki sposób Grelli chce mnie zmusić do uległości. Ach, co za łotr!

— Spokojnie, mister Fred! — patrząc przez lunetę — powiedział drugi mężczyzna z czarną opaską na oku. — Wybiła nasza godzina, ale żeby się rozprawić z Leopardem, trzeba mieć wiele zimnej krwi. Tak, pan się chyba nie myli. Biała postać obok bukszprytu, to rzeczywiście miss Gardy. Poznaję na mostku kapitana Brantleya, a obok niego — mój drogi przyjaciel signor Giacomo Grelli! Uwaga, on patrzy teraz w naszą stronę. Hej, Pedro!

— Jestem tu, kapitanie!

— Przestań kopcić fajkę! Stój za drzewem i nie ruszaj się. Taki drągal jest widoczny dalej niż latarnia morska w Eddystone, a Leopard ma bystry wzrok. Jednego tylko nie mogę odżałować, mister Fred, że nie pozwolił pan aby poczciwy Pedro sprzątnął go z mostku kapitańskiego! Pedro jest doskonałym strzelcem i przez dziesięć minut trzymał Leoparda na muszce, gdy okręt przechodził przez najwęższy odcinek cieśniny. Gdyby pan nie powstrzymał jego ręki, w tej chwili wicehrabia Chansfieldu nie miałby sobowtóra!

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

88